

MIEJSKIE SPRAWY



Zmiana przepisów

Od 25 grudnia rejestrujemy pojazdy sprowadzane z zagranicy na nowych zasadach

str. 2

NASZE TEMATY



Nowy budżet dla Lubina

Dwunastoma głosami „za”, dwoma „przeciw” i przy jednym wstrzymującym radni uchwalili budżet na 2008 rok

str. 3

ROZMAITOŚCI



Wielka mobilizacja

13 stycznia startuje XVI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Każdy gest jest cenny

str. 4

SPORT



Udany początek roku

Od zwycięstwa rozpoczęły rok 2008 piłkarki ręczne Interferii Zagłębie Lubin. Lubinianki wygrały pewnie, choć rywalki stawiały opór

str. 12

Czy to już koniec?



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

– Mam fatalną wiadomość dla kibiców, budowa stadionu stoi – mówi Robert Pietruszyn, prezes Zagłębia Lubin. – Prace zostały wstrzymane, ponieważ nie otrzymaliśmy z lubińskiego Starostwa Powiatowego pozwolenia na zmiany w projekcie budowlanym stadionu. Dzięki pomocy prezydenta Lubina Roberta Raczynskiego, udało nam się w ekspresowym tempie uzyskać wszystkie niezbędne pozwolenia na rozpoczęcie budowy – wyjaśnia prezes. – Kilka tygodni temu władze Zagłębia Lubin złożyły w starostwie wniosek o zmianę w projekcie budowlanym stadionu. Starosta lubiński, Małgorzata Drygas-Majka odmówiła wydania takiego zezwolenia. Byłem zaskoczony tą decyzją. Oczywiście nie zostawimy tego tak jak jest. Będziemy się starać przekonać samorządowców do projektu. Jeśli brakuje jakiś dokumentów, uzupełnimy je – wyjaśnia prezes Pietruszyn.

więcej str. 3

Ponad 20 BANK-ów w 1 miejscu

17 lat doświadczeń w branży finansowej
Należymy do CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH
DORADCÓW KREDYTOWYCH

Pomożemy w uzyskaniu kredytu:
GOTÓWKOWEGO I KONSOLIDACYJNEGO bez zabezpieczeń do 100 000 zł
HIPOTECZNEGO do 130% wartości nieruchomości na zakup i pod zastaw. Nawet jeśli masz kredyt hipoteczny-może warto go zamienić? Na **TANISZY LEPISZY WYGODNIEJSZY!**

Sprawdź naszą ofertę - to przecież **NIC** Cię nie kosztuje!
DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!!
Nawet jeśli masz złą historię w BIK - **NIE ZAŁAMUJ SIĘ!**
Pozwól sobie pomóc!

Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy Tobie!!!
SPLACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.
SZANUJ SWÓJ CZAS I NERWY - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić **w 1 miejscu** - i my **CI** w tym **POMOŻEMY!!!**



Twój Doradca Bankowo Finansowy
LUBIN, ul. Odrodzenia 26, pok. 3 i 14 (były Urząd Skarbowy)
076 8443925, 076 8441235, 792443925, 792441235
mail: doradca.bf@interia.pl

KREDYTY DLA CIEBIE

GOTÓWKOWE

- już od 350 zł dochodu
- oprocentowanie już od 6,5%
- do 20 tys. na oświadczenie - emeryci, pracownicy
- DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- kredyty pod zastaw AJUTA
- na spłatę innych kredytów - konsolidacje do 100 tys.
- ZWŁASZCZA dla odrzuconych przez banki - NOWA REWELACYJNA OFERTA BEZ SPRAWDZANIA W BIK-u

HIPOTECZNE I MIESZKANIOWE

- zakup mieszkania, domu, działki
- budowę, dokończenie domu, remont
- pożyczki hipoteczne na dowolny cel

ZŁÓŻ WNIOSEK 0698 163 363
TELEFONICZNIE 076 743 70 08

LUBIN, ul. Orla 44A (oś. Przylesie)
tel. 076 743 70 08
GŁOGÓW, ul. Grodzka 39/3 (I piętro)
tel. 076 833 57 72
POLKOWICE, ul. Moniuszki 22B
tel. 076 727 68 76



Wykonujemy:

instalacje sanitarne i grzewcze
instalacje gazowe (próby szczelności)
instalacje kanalizacyjne
kompleksowe wykonania wnętrz

Kontakt:

606 21 78 78

Kredyty Kredyty Kredyty

Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- Gotówkowe - od 100 000 zł, do 20 000 zł na oświadczenie
- Konsolidacyjne - do 160 000 zł, zamiast kilku - jedna niska rata
- Hipoteczne - z marżą już od 0,33%, również dla osób pracujących za granicą
- Samochodowe - AutoOkazja - gotówka na zakup samochodu natychmiast, zabezpieczenie po kupnie

DO KAŻDEGO KREDYTU PREZENT Z OKAZJI 10-LECIA FIRMY



Karkonoskie Biuro Kapitałowe

LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65



Przychodnia Medycyny Pracy w nowym miejscu

Lecz na Słonecznej

Przychodnia Medycyny Pracy zmieniła siedzibę. Od 2 stycznia pacjenci przyjmowani są na ulicy Słonecznej, a nie jak dotychczas na ulicy Księcia Ludwika I. 27 grudnia uroczyste otworzono nową siedzibę placówki.

– Przez 40 lat siedzibą ośrodka był dawny sowiecki kryminał. Kolejne pokolenia lekarzy, pielęgniarek i pracowników administracji pracowały w tej przychodni. Łatwo nie było. Przyszedł czas, kiedy o przychodnię trzeba było walczyć, ale zawsze mieliśmy dzielnych obrońców, czyli naszych pacjentów – mówi z dumą doktor Roman Koronowski, prezes przychodni, prezentując historię placówki.

– W 2002 roku powstał NZOZ Ośrodek Medycyny Pracy. Jej pracownicy od początku dążyli do utworzenia własnej siedziby, od podstaw przystosowanej do świadczenia usług medycznych – dodał prezes.

Po 40 latach udało się przeprowadzić przychodnię do samodzielnej siedziby. Budowa trwała blisko rok. Nowy budynek postawiony w miejsce Przedszkola nr 8 jest obiektem znacznie większym, z możliwością rozwoju. Poprzednia po-

wierzchnia, 750 metrów, została zastąpiona około 4 tysiącami metrów.

Dumy z powstania nowej siedziby przychodni nie krył Marian Węgielewski, pacjent i wieloletni działacz Stowarzyszenia Wspierania Opieki Zdrowotnej w Lubinie „Pacjenci razem”.

– Mieliśmy duże wsparcie ze strony władz przychodni i chcielibyśmy, żeby ta przyjaźń pomiędzy pacjentami a lekarzami owocowała w dalszej współpracy. Jesteśmy dumni, że wspólnie udało nam się doprowadzić do powstania tego obiektu. Cieszą się też pacjenci, którzy uważają nową lokalizację za znacznie dogodniejszą, a większy, przestronniejszy budynek jest dla nich jedynie dodatkowym ułatwieniem w korzystaniu z usług przychodni – dodaje Węgielewski.

W uroczystości otwarcia wzięło udział wielu gości, pracownicy ośrodka oraz pacjenci, dzięki którym budowa nowego obiektu doszła do skutku. W ramach podziękowań wszyscy otrzymali kwiaty oraz figurki aniołów, które mają symbolizować obrońców ich szczęścia.

Mariola Samoticha



Dzieci z dolnośląskiego odpoczną jako ostatnie

Niedługo ferie

Lubińscy uczniowie będą musieli jeszcze poczekać na ferie zimowe. Decyzją Ministerstwa Edukacji młodzież z Dolnego Śląska jako ostatnia będzie miała zimową przerwę.

Mariola Samoticha

Dwutygodniowe ferie dla uczniów rozpoczynają się już 14 stycznia. Termin ten nie dotyczy jednak naszego regionu.

Jako pierwsi ferie zimowe – od 14 do 26 stycznia – będą mieć uczniowie z województw: lubelskiego, podkarpackiego, pomorskiego, śląskiego i warmińsko-mazurskiego. Tydzień po nich – 21 stycznia – rozpoczną ferie uczniowie z województwa podlaskiego. Będą oni odpoczywać do 2 lutego. Od 28 stycznia do 9 lutego ferie będą mieli uczniowie z województw: kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego. Dolnoślązacy będą odpoczywać na końcu. Z młodzieżą z województw łódzkiego, mazowieckiego, opolskiego i zachodniopomorskiego udadzą się na ferie dopiero od 11 lutego.

Takie rozwiązanie oczywiście nie satysfakcjonuje samych zainteresowanych.

– To niesprawiedliwe, że będziemy mieć ferie dopiero w lutym – narzeka Tomasz Kozieł, uczeń III klasy technikum z Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie.

– Chciałem wyjechać ze znajomymi w góry pod koniec stycznia, a takie rozplanowanie ferii całkowicie przekreśla moje plany – dodaje lubiński gimnazjalista Patryk Strojny.

Pocieszające jest, że grupy, na które podzielono województwa, co roku zmieniają się terminami ferii. Zgodnie z tą zasadą, grupa, która w tym roku miała ferie jako pierwsza, w przyszłym roku będzie odpoczywać w trzecim terminie, a za dwa lata w czwartym. Z kolei grupy, które w tym roku są na końcu, w następnym rozpoczną ferie jako pierwsi.

Z grafika wyłączone jedynie uczniów z województwa podlaskiego, którzy zawsze mają ferie w drugim terminie. Spowodowane jest to tym, że na terenie tego województwa mieszka najwięcej wyznawców prawosławia, którzy obchodzą święta Bożego Narodzenia na początku stycznia.

Licealiści z Lubina nakręcili film, teraz mówi o nich cała Polska

Młodzi filmowcy w TVN

Materiał o licealistach z Lubina, którzy nakręcili „Balladynę”, a potem zorganizowali pokaz swojego filmu w Centrum Kultury Muza, pokazał już „Teleexpress”. Napisaly o nich również chyba wszystkie lokalne media. W niedzielę, 6 stycznia, natomiast zadebiutowali w telewizji TVN w porannym programie „Dzień dobry TVN”.

Marta Czachórska

– W Warszawie były tylko cztery osoby: Lukasz Kosior, Dominik Kordiuć, Paula Kordiuć i ja, choć w tworzeniu filmu brało udział o wiele więcej ludzi – mówi Marcin Lesisz, reżyser „Balladyny” i szef studia filmowego Uisel Studio założonego przez uczniów z salezjańskiego i I Liceum Ogólnokształcącego. – Na początku bardzo się denerwowaliśmy, ale później trema minęła. Choć w moim odczuciu początek był straszny, prowadzący pomylili Łukasza i Dominika, potem jednak szybko rozładowali atmosferę.

Debiut licealistów w TVN można obejrzeć na stronie internetowej: <http://dziendobrytvn.onet.pl/1,3007903,6,2,1,multimedia.html>.

Licealiści swoją wersję dramatu Juliusza Słowackiego „Balladyna” pierwszy raz pokazali publicznie w grudniu zeszłego roku.

– Byliśmy zdziwieni, że aby obejrzeć nasz film do kina przyszło tyle ludzi. Nie wystarczyło dla wszystkich miejsc, niektórzy siedzieli więc na schodkach – wspomina Marcin. Między innymi właśnie ze względu



Twórcy „Balladyny” planują już kolejną produkcję

du na duże zainteresowanie amatorską produkcją Centrum Kultury Muza postanowiło pokazać dzieło młodych filmowców jeszcze raz. Ci, którzy jeszcze nie widzieli „Balladyny” według licealistów z Lubina, teraz mają więc okazję – 12 stycznia o godzinie 12 w sali kameralnej. Wejściówki będzie można odebrać przed wejściem na pokaz.

Być może już w czerwcu obejrzymy kolejną produkcję licealistów.

– Rozpoczęliśmy prace nad filmem parodiującym m.in. „Tajemnicę twierdzy szyfrów”, „Rocky’ego” czy „Desperado” – wyjawia Marcin. – Chcemy zorganizować festiwal filmów parodiujących. Jeśli zgodzą się w Muzie, pokażemy nasz projekt w lubińskim kinie.

Zmiany w systemie rejestracji pojazdów

Więcej biurokracji Innowacji Audiowizualnych

Od 25 grudnia uległy zmianie przepisy dotyczące rejestracji pojazdów sprowadzanych z zagranicy. Zmiany związane są z wejściem Polski do strefy Schengen i dotyczą przede wszystkim dokumentów, które będą stanowiły podstawę do rejestracji pojazdów.

Mariola Samoticha

Oprócz wcześniej wymaganych dokumentów, konieczny będzie także dowód rejestracyjny pojazdu, jeżeli pojazd był zarejestrowany.

– Jest to utrudnienie, kiedyś zalegano to od ręki. Za dużo biurokracji – komentuje nowe przepisy Mariusz Rumiński z Lubina.

Przepisy wprowadzają element podstawowy, jakim jest dowód rejestracyjny pojazdu pochodzącego z kraju objętego układem z Schengen.

– Do tej pory obowiązywały różnego rodzaju zaświadczenia, potwierdzające wcześniejszą rejestrację pojazdu, od 25 grudnia wprowadzono obligatoryjny wymóg dowodu

rejestracyjnego – wyjaśnia Krzysztof Olszowski, rzecznik starostwa powiatowego.

Dodatkowo istotne jest, że w niektórych państwach członkowskich dowód rejestracyjny pojazdu składa się z dwóch części: I i II, które wymagane są przy rejestracji pojazdu w Polsce. Według danych Ministerstwa Transportu, dwuczęściowy dowód rejestracyjny stosowany jest obecnie przez Niemcy, Austrię, Holandię, Szwecję, Bułgarię, Luksemburg, Finlandię i Norwegię.

Jeżeli właściciel pojazdu nie dołączył II części dowodu rejestracyjnego, to tylko w szczególnych przypadkach – jej kradzieży, zgubienia lub zniszczenia – organ rejestrujący uznaje część I dowodu rejestracyjnego za wystarczającą do zarejestrowania pojazdu.

Wielu kierowców, chcąc uniknąć problemów związanych ze zmianą przepisów, zarejestrowało swoje samochody przed świętami. W urzędach ustawiały się dłuższe niż zwykle kolejki.

– W wigilię do godziny 10 było w miarę spokojnie, jednak później pojawił się spory natłok interesantów, którzy byli obsługiwani do zamknięcia urzędu. Ta sytuacja prawdopodobnie wynikała z chęci zarejestrowania pojazdów według starych przepisów – dodaje rzecznik.

Więcej informacji na temat nowych zasad rejestracji pojazdów można uzyskać w dziale komunikacji Starostwa Powiatowego.



kryminatki



Zaginęła kobieta

Już miesiąc trwają poszukiwania 58-letniej Urszuli Motyki, mieszkanki Rudej, która wyszła z domu 4 grudnia 2007 roku i słych po niej zaginęła.

Kobieta jest wysoka i szczupła. Ma czarne włosy, krótko obcięte, i brązowe oczy. Kiedy ostatni raz ją widziano, ubrana była w długi, brązowy płaszcz, czapkę z daszkiem i kolorowy szal.

Jeśli ktoś widział 58-latkę, proszony jest o kontakt z policją w Lubinie, numer tel. 076 840 62 20/50 lub 997.

Śmiertelny wypadek

2 stycznia po południu w pobliżu szybu głównego ZG „Lubin” doszło do wypadku, w wyniku którego zginął 26-letni mężczyzna.

26-latek jechał w kierunku Polkowic nissanem, nagle samochód skręcił na przeciwny pas i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym z naprzeciwka renaultem. Kierowca renaulta trafił do szpitala.

– Na razie nie wiadomo, co było przyczyną wypadku. Prowadzone są czynności śledcze. Miejsce wypadku zbadał już biegły z zakresu ruchu drogowego – mówi Elwira Zboińska, rzecznik prasowy lubińskiej policji.

Najprawdopodobniej nissan wpadł w poślizg. Droga tego dnia była mokra.

Szybka reakcja

Dzięki szybkiej reakcji przypadkowych ludzi udało się uratować życie 23-letniego mieszkańca gminy Rudna. Mężczyzna został znaleziony w rowie, gdzie pomiędzy dwiema miejscowościami w gminie Rudna. – O znalezieniu człowieka w rowie poinformowali policję przejeżdżający tamtędy ludzie – wyjaśnia Elwira Zboińska, oficer prasowy lubińskiej policji.

Do momentu przyjazdu funkcjonariuszy wybaczy okryli mężczyznę kurtką i zabrali go do swojego samochodu. Mężczyzna był w stanie upojenia alkoholowego, nie można było z nim nawiązać kontaktu, był w samej bieleźnie.

– Policjanci odwieźli mężczyznę do domu i przekazali pod opiekę rodziny. Gdyby nie szybka reakcja innych kierowców i poinformowanie o znalezisku policji, skutek pozostawania na mrozie bez ubrania byłby dla mężczyzny tragiczny – dodaje Zboińska.

Tegoroczny budżet miasta wyniesie 230 mln zł

Nowy budżet dla Lubina

Starostwo Powiatowe otrzyma od miasta 15 mln zł na budowę hali widowiskowo-sportowej, zaś Centrum Kultury Muza dostanie o 1,25 mln zł mniej niż w roku ubiegłym – tak zdecydowali radni miejscy na ostatniej sesji.

Mariola Samoticha

Dwunastoma głosami „za”, dwoma „przeciw” i przy jednym wstrzymanym głosem radni uchwaliли budżet na 2008 rok. Głosowanie odbyło się bez udziału radnych z klubu Lubin 2006.

– Nieobecność na sesji jest formą buntu z mojej strony. Przewodniczący reprezentuje radę powiatu, a nie radę miejską. Koalicja rozbiła budżet, który wkomponowany jest w starostwo. Jestem przeciwny współpracy z powiatem. Dlaczego mamy przekazywać pieniądze z budżetu miasta dla powiatu? To są sprawy polityczne, a nie merytoryczne, a ja jestem daleki od jakiegokolwiek polityki. Jako prezes klubu MKS Cuprum jestem też zbulwersowany, że radni nie dali ani złotówki na działalność klubów sportowych, które reprezentują nasze miasto na zewnątrz – uzasadnia swoją nieobecność na sesji Marian Węgrzynowski, radny klubu Lubin 2006.

– Taka była decyzja klubu. Nie zgadzam się z decyzją opozycji. Jak można z budżetu miasta wyprowadzić 15 mln zł? Nikt nam nie gwarantuje, że starostwo wybuduje halę. W budżecie miasta jest przeznaczonych 30 mln na halę, a starostwo jeszcze nic nie dało. Jesteśmy radnymi miejskimi i powinniśmy bronić interesów miasta, a



oświaty oraz zmianom w finansowaniu gospodarki komunalnej. Poparli jednak zmniejszenie wydatków w instytucjach zajmujących się kulturą.

– Na miejskie ośrodki kultury w tym

udać się do kina i zobaczyć jak zniszczone są siedzenia. Centrum Kultury Muza jest wizytówką naszego miasta, dlatego powinniśmy w nie inwestować, a nie ukroć jego budżet – mówi poirytowany Wojtyczka.

Radni byli jednak innego zdania i podkreślali, że placówce nie nie grozi. – Centrum Kultury Muza stanowi osobny przypadek. W przyszłym roku powstanie Galeria Cuprum Arena, w której znajdować się będą trzy sale kinowe, dlatego pojawia się pytanie, co dalej z Muzą? Czy jest na nią jakiś pomysł? Dyrektor Zawadka nie umiał odpowiedzieć nam na to pytanie, dlatego nie rozumiem, jaki jest cel przekazywania większej sumy pieniędzy na coś, na co nie ma pomysłu. Czekamy na jakąś propozycję ze strony dyrektora tej jednostki.

Marek Zawadka, dyrektor Centrum Kultury Muza, odpiera stawiane mu zarzuty.

– Przewodniczący Bubnowski mija się z prawdą, ponieważ nie rozmawiałem z żadnym z radnych na temat przyszłości Muzy. Jeżeli jednak przewodniczący oczekuje ode mnie jakiejś propozycji, to mogę ją przedstawić. Podczas posiedzenia komisji oświaty poruszaliśmy tylko kwestie wymiany foteli w sali kinowej oraz modernizacji obiektu. Poza tym komisja przyjęła mój wniosek dotyczący potrzeb insty-

tucji, a potem okazuje się, że radny Paweł Niewodniczański złożył wniosek o zmniejszenie budżetu dla Muzy o 300 tys. zł, radny Roman Rozmysłowski o 800 tys. zł, a radny Krzysztof Olszowski o 150 tys. zł. Centrum Kultury Muza funkcjonuje już dziesięć lat iubelewnym nad tym, że radni nie rozumieją, iż obiekt wymaga renowacji. Po decyzjach radnych widać wyraźnie, że nie uczestniczą w życiu kulturalnym i nie rozumieją, że kino, które obsługuje 1,5 mln ludzi wymaga modernizacji.

Przyjęte w budżecie zmiany dotyczą też planowanych w tym roku inwestycji. Radni zabrali po 300 tys. zł z dalszej modernizacji OSiR-u i budowy basenu przy Gimnazjum nr 4.

Samorządowcy zdecydowali też, że z budżetu miasta przekażą starostwu powiatowemu 15 mln zł na budowę hali widowiskowo-sportowej w Lubinie. Ta decyzja w połączeniu ze

– W uchwalonym budżecie jest kilka satysfakcjonujących mnie kwestii. Nie chciałbym mówić o zadowoleniu lub jego braku



Paweł Niewodniczański, radny Teraz Lubin

zmniejszeniem budżetu Muzy zdecydowała, że przeciwko uchwaleniu budżetu głosował Sebastian Chojceki, z klubu PiS.

– Zagłosowałem przeciwko budżetowi, ponieważ po przegłosowaniu poprawek budżet nie gwarantuje budowy hali. Pieniądze pójdą do starostwa i znowu hala nie zostanie wybudowana. Zabrano też pieniądze Muzie, dlatego sprzeciwiłem się budżetowi – uzasadnia Chojceki.

Z tego względu również Franciszek

tys. zł. Radni zajęli się też kwestią mieszkań socjalnych, których brakuje w mieście. Z budżetu miasta zostanie zakupiony budynek po byłym ZOZ-ie przy ulicy Łokietka, który po przystosowaniu będzie służył jako budynek mieszkalny dla wielu rodzin – mówi Bubnowski.

– Nie chciałbym mówić o zadowoleniu lub jego braku. Jest jak jest. Nie wiem, czy budżet będzie wykonany, bo nikt z komisji budżetowej nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie

– Po raz kolejny decyzja o hali została odwołana. Radni oddali pieniądze, a to nie gwarantuje wybudowania obiektu



Damian Stawikowski, asystent prezydenta Lubina

Wojtyczka wstrzymał się od głosu.

– Jestem oburzony, że odebrano pieniądze z Muzy. Uważam za haniebne, że tak wygląda nasza instytucja kultury. Zabrano też pieniądze organizacjom pozarządowym, które wspierają szlachetne działania w naszym mie-

skąd weźmie 30 mln z dochodów praw własności. W uchwalonym budżecie jest kilka satysfakcjonujących mnie kwestii. Przede wszystkim chodzi o budowę basenu przy Szkole Podstawowej nr 8, cieszę się też, że hala będzie budowana wspólnie przez kilka podmiotów. Chętnie widziałbym też więcej inwestycji, jednak wiem, że środki w budżecie są ograniczone – dodaje Paweł Niewodniczański, radny Teraz Lubin.

Z obrotu sprawy nie jest też zadowolony Damian Stawikowski, asystent prezydenta.

– Po raz kolejny decyzja o budowie hali została odwołana. Radni przekazali pieniądze starostwu, co nie gwarantuje wybudowania obiektu – podsumowuje Stawikowski.

Podczas sesji radni pozytywnie zapoznawali się z wnioskiem prezydenta o zaciągnięciu kredytu długoterminowego. Pokryje on 14-milionowy deficyt w budżecie.

Nastąpiły też zmiany personalne w klubie Platformy Obywatelskiej. Dotychczasowa przewodnicząca klubu, Maria Szydłowska, zrezygnowała ze swojej funkcji. Jej miejsce zajął Roman Rozmysłowski.



Franciszek Wojtyczka, radny PO

– Jestem zbulwersowany, że radni nie dali ani złotówki na działalność klubów sportowych, wizytówki naszego miasta



Marian Węgrzynowski, radny Lubin 2006

nie starostwa. Moja nieobecność na sesji jest wyrazem mojego niezadowolenia odnośnie zachowania pozostałych radnych. Jest mi też przykro, że radni opozycji postępują w taki sposób – dodaje radna Joanna Kot.

Z 23 radnych na sali pojawiło się 15. Mimo nieobecności radnych z Lubin 2006, obrady przebiegały bez zakłóceń.

– Mamy na sali kworum, dlatego możemy rozpocząć spotkanie – powiedział przewodniczący Marek Bubnowski.

Radni zgłosili do budżetu 28 poprawek, łącznie na kwotę 27 mln zł. Podczas głosowania nad poszczególnymi zmianami cztery wnioski nie uzyskały akceptacji. Radni sprzeciwili się zmniejszeniu rezerwy na potrzeby

roku przekazaliśmy mniej pieniędzy niż w roku ubiegłym, ponieważ w zeszłym roku pieniądze w większości przeznaczone były na organizację obchodów 25. rocznicy Zbrodni Lubieńskiej. Dwa lata temu pieniądze na ośrodki kultury były porównywalne z tegorocznymi, dlatego uważam, że jeżeli spojrzeć się na koszty, jakie generują te jednostki, to środki są wystarczające – tłumaczył Bubnowski.

Największe zmiany odczuje Centrum Kultury Muza. Budżet placówki zmniejszono o 1,25 mln zł, co może wywołać poważne trudności w jej funkcjonowaniu. Pomysłowi zdecydowanie sprzeciwiali się Franciszek Wojtyczka, radny z PO.

– Być może koledzy radni powinni

Przepisy jednoznacznie określają zasady wydawania zezwoleń i nie ma tu miejsca na dowolność interpretacji urzędniczej

Czy to już koniec budowy stadionu?

Kilka tygodni temu władze Zagłębia Lubin złożyły w starostwie wniosek o zmianę w projekcie budowlanym stadionu. Starosta lubiński, Małgorzata Drygas-Majka odmówiła wydania takiego zezwolenia. Byłem zaskoczony tą decyzją. Oczywiście nie zostawimy tego tak jak jest. Będziemy się starać przekonać samorządowców do projektu. Jeśli brakuje jakiś dokumentów, uzupełnimy je – wyjaśnia prezes Pietrzych.

Właśnie bowiem niekompletnością złożonych przez Sportową Spółkę Akcyjną Zagłębie Lubin dokumentów starostwo motywuje swoją odmowę wydania pozwolenia na przebudowę stadionu według projektu z

przedstawionymi zmianami.

– Inwestor wystąpił z wnioskiem o wydanie decyzji w sprawie zmiany pozwolenia, jednak nie dopełnił formalności związanych z dostarczeniem niezbędnych dokumentów. Chodzi między innymi o opinię Gminnej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, która powinna zawierać pozytywną opinię dotyczącą przebudowy obiektu (chodzi o opinię z Urzędu Miasta w Lubinie, gdyż prezydent w decyzji o warunkach zabudowy zamieścił wymóg uzgodnienia projektu z Gminną Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną i bez pozytywnej opinii nie można wydać zezwolenia). Ponadto niezbędna jest tzw. decyzja śro-

dowiskowa, której wydanie leży w kompetencji prezydenta Lubina.

Przepisy jednoznacznie określają zasady wydawania zezwoleń i nie ma tu miejsca na dowolność interpretacji urzędniczej. Tak więc albo ktoś spełnia wymogi i otrzymuje pozytywną decyzję lub też nie spełnia wymogów formalnych i otrzymuje decyzję odmowną.

Pragnę podkreślić, że Sportowa Spółka Akcyjna Zagłębie Lubin posiada aktualne zezwolenie na budowę stadionu piłkarskiego i nie ma zagrożenia dla tej inwestycji – mówi rzecznik prasowy starosty lubińskiego Krzysztof Olszowski. – Myślę, że wszystko wyjaśni się za kilka dni. Chcę

zapewnić, że ze strony starostwa nie ma złej woli – dodaje rzecznik.

Rzecznik prezydenta zdecydowanie zaprzecza temu, jakoby Urząd Miejski nie wydał Zagłębiu opinii potrzebnych do zaakceptowania przez starostwo zmian w projekcie budowlanym stadionu.

– Nie rozumiem zarzutów Starostwa Powiatowego – mówi Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Prezydent ściśle współpracuje z Zagłębiem w celu doprowadzenia inwestycji do końca. Naszym zdaniem wszelkie formalności zostały spełnione, łącznie z pozytywną opinią gminnej komisji urbanistyczno-architektonicznej, która pozytywnie zaopiniowała projekt.

O przychylności wszystkich może świadczyć fakt, że opinia została wydana między świętami, a Nowym Rokiem, dokładnie 27 grudnia 2007 – dodaje rzecznik.

Na czym miały polegać owe zmiany w projekcie przebudowy stadionu? W miejscu, gdzie przy stadionie miała według pomysłu starostwa stanąć hala widowiskowo-sportowa w nowym planie przygotowanym przez Zagłębie Lubin pojawił się parking.

– Jeśli chcemy, aby na naszym stadionie odbywały się mecze europejskich rozgrywek, musimy mieć duży parking – przekonuje Robert Pietrzych. – Będziemy się starać porozumieć z samorządowcami. Możemy też

odwołać się od decyzji starostwa do wojewody dolnośląskiego. Jednak to przykre, że nie wszyscy samorządowcy nam sprzyjają. To co wydawało się tylko formalnością, stało się pretekstem dla starosty, aby wstrzymać budowę – dodaje Pietrzych.

Na razie więc budowa została wstrzymana, jednak jak zapewniają prezes Zagłębia Robert Pietrzych i rzecznik starostwa Krzysztof Olszowski, sprawa powinna zostać rozwiązana w ciągu kilku najbliższych dni. Jak będzie, czas pokaże, szkoda jednak, że znowu biurokracja opóźni rozwój w naszym mieście.

Marta Czachórka
Wioletta Stabicka

Diety skomponowane na potrzeby konkretnej osoby, są obecnie najskuteczniejszymi i najzdrowszymi metodami na schudnięcie

Zdrowie a odchudzanie

Coraz częściej myślimy o optymalnej wadze ciała w kategoriach pięknej figury, zdrowego wyglądu, dobrego samopoczucia, zapobiegania problemom wynikającym z nadwagi. Zwracamy większą uwagę na to, co jemy, wybieramy produkty mniej kaloryczne, z mniejszą zawartością tłuszczu i cukru, po prostu zdrowsze.

Aleksandra Cisakowska
dietetyk

Chcemy zadbać o siebie, pozbyć się tych kilku zbędnych kilogramów, które zgromadziliśmy. Stosujemy dietę, która sprawi, że osiągniemy zdrową dla nas wagę lub odzyskamy figurę sprzed lat.

Podstawowym problemem jest znalezienie odpowiedniej diety, dzięki której możemy stracić kilka kilogramów, a efekt będzie długotrwały i zadowalający. Idealna dieta to przede wszystkim dieta skuteczna, bez efektu jo-jo, pokrywająca zapotrzebowanie organizmu na energię oraz zapewniająca mu wszelkie składniki i substancje, niezbędne do rozwoju i zachowania pełni zdrowia, czego nie można powiedzieć o dietach jednoskładnikowych, kilkuniedniowych czy głodówkach.

Na rynku jest wiele firm i poradni dietetycznych, które pomagają zwalczyć nadwagę, proponując odpowiednio dobraną dietę, dostosowaną do potrzeb organizmu, aktywności zawodowej i fizycznej oraz stylu życia. Taka dieta często wspomaga na jest suplementami dietetycznymi, które zwiększają skuteczność kuracji poprzez wspomaganie spalania tkanki tłuszczowej, regulowania zawartości wody metabolicznej w organizmie oraz, co istotne, detoksykację organizmu.

Najgorsze, co można zrobić, to głodzić się, eliminując niektóre potrawy lub składniki odżywcze.

Odżywianie się ma na celu dostarczenie organizmowi energii oraz witamin, minerałów, mikro- i makroelementów, substancji budulcowych dla regeneracji komórek, flory bakteryjnej koniecznej w procesach trawienia.

Zdrowe odchudzanie polega więc na harmonijnym połączeniu prawidłowo zbilansowanej diety, czyli tego co spożywamy, z umiarkowaną aktywnością fizyczną. Warto też włączyć w dietę odpowiednio dobrane preparaty oparte na składnikach naturalnych, które wspomagają odchudzanie.

Są osoby, które powinny zacząć się odchudzać z przyczyn zdrowotnych. Są to osoby z nadwagą. Powinny one zrezygnować ze słodkich, tłustych, ciężkostrawnych potraw, czyli zasadniczo zerwać ze starymi nawykami żywieniowymi i wyrobić nowe. Nie sposób pominąć temat zwiększenia aktywności fizycznej, która spowoduje nie tylko redukcję tkanki tłuszczowej, ale również wzmocni mięśnie i poprawi samopoczucie. Osobom z nadwagą szczególnie poleca się stosowanie spersonalizowanych diet z włączeniem preparatów odchudzających oraz regularne spotkania z dietetykiem, który nie tylko pomoże im schudnąć, ale i utrzymać odpowiednią wagę po zakończeniu kuracji.

Taki rodzaj zdrowego odchudzania powinien być również stosowany przez osoby, które nie mają nadwagi, a chciałyby zrzucić jedynie kil-

ka kilogramów. Zdrowe diety są skierowane do ludzi pragnących dożyć późnej starości w doskonałej formie, sprawności, zdrowiu i ze zgrabną sylwetką.

Obecnie nie propaguje się już odchudzania opartego wyłącznie na głodówkach, czy eliminacji produktów z diety albo na niewiedomego pochodzenia preparatach odchudzających sprzedawanych przez internet. Tak naprawdę są to produkty masowe, które nie mogą być równie dobre dla każdego człowieka. Odpowiednie są tylko dla niewielkiego procenta korzystających z nich, co dla pozostałej większości oznacza w ostateczności wzrost wagi. Dlatego w każdym przypadku podstawę odchudzania powinna stanowić indywidualnie dobrana dieta wspomaganą aktywnością fizyczną, a suplementy diety (oparte na naturalnych składnikach) stanowią ważne uzupełnienie, wspomagają spalanie tkanki tłuszczowej, usuwanie toksyn z organizmu.

Diety skomponowane na potrzeby konkretnej osoby, są obecnie najskuteczniejszymi i najzdrowszymi metodami na schudnięcie. Podczas ustalania takich diet bierze się pod uwagę nasze preferencje żywieniowe, wymaganą kaloryczność, tryb życia, a także wiek i choroby. Z tak przygotowaną dietą mamy dużą szansę osiągnięcia sukcesu. I, co najważniejsze, w każdym momencie możemy liczyć na fachowe wsparcie dietetyka.

la bowiem wyznaczony termin na 2 stycznia.

– W tym roku z mężem nie czekaliśmy na Nowy Rok, ale na dziecko – stwierdza z uśmiechem pani Beata. – 1 stycznia rano odeszły mi wody i już o godz. 6 byłam w szpitalu. Olaf był bardzo niecierpliwy. W święta również dostałam skurczów. Jednak był to fałszywy alarm, ale i tak kilka dni, od 25 do 29 grudnia, spędziłam w szpitalu.

Olaf, jak jego starszy, obecnie 3-letni brat Olgierd, w przyszłości zapewne zostanie muzykiem. Ojciec chłopców gra w kapeli i marzy o założeniu rodzinnego zespołu, jak zdradziła pani Beata.

Marta Czachórska

Przygotowania do XVI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Wielka mobilizacja

W niedzielę 13 stycznia, odbędzie się XVI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W Lubinie pełną parą pracują dwa sztaby – w hufcu ZHP i w Gimnazjum nr 4 – przygotowując się do kwestowania na ulicach oraz organizując aukcje charytatywne i koncerty. Pieniądże zebrane podczas tegorocznej imprezy trafią do dzieci ze schorzeniami laryngologicznymi.

– W tym roku po raz pierwszy na lubińskim finale WOŚP będzie można zobaczyć pokaz fajerwerków – wyjawia Paweł Motylewski z ZHP,

występy zespołów tanecznych, a pod koniec imprezy posłamy Świątelko do Nieba. Odbędzie się również licytacja różnych przedmiotów, w tym m.in. maskotek komisarzy lwów, które dostaliśmy od policjantów, oraz kufli od pracowników ZG „Rudna”.

Wszyscy, którzy chcieliby włączyć się w organizację tegorocznego

finału i podarować jakiś przedmiot na aukcję charytatywną, mogą to zrobić do niedzieli 13 stycznia. Ręczyć przyjmowane są w komendzie hufca przy ul. 1 Maja.

Nie tylko harcerze zbierają przedmioty na licytację. Aukcja charytatywna na rzecz WOŚP odbędzie się również w Gimnazjum nr 4, tyle że nieco wcześniej, bo w piątek przed finałem o godz. 11.30 lub 13.30.

Głównym sposobem zbierania pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest jednak zawsze kwestowanie na ulicach. W tym roku w Lubinie pieniądze zbierać będzie 209 wolontariuszy: 100 ze sztabu harcerstwa i 109 z gimnazjum.

Marta Czachórska

Szef jednego z lubińskich sztabów WOŚP harcerz Paweł Motylewski



szef jednego ze sztabów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lubinie. – Oprócz tego oczywiście, tradycyjnie, będą koncerty,

Program XVI Finału WOŚP:

– od godziny 12
duża sala CK Muza
Studio Tańca Fuego, Fuego Bis, Fuegoski, pokaz capoeiry, zespół taneczny Luz, Gwarkowie, chór górniczy, pokaz tańca towarzyskiego, soliści: Marta Konik, Martyna Kyc i Kamila Chrzanowska

– od godziny 17
klub Pod Muzami
pokaz tańca towarzyskiego, soliści: Agnieszka Frost, Agnieszka Kulkier, zespół Niekoniecznie Korzenie, aukcja charytatywna, zespół Afekt, zespół Fix Up, Świątelko do Nieba i pokaz sztucznych ogni, zespół Vitamins

Lubinianie urodzeni w Nowy Rok

Olaf pierwszy

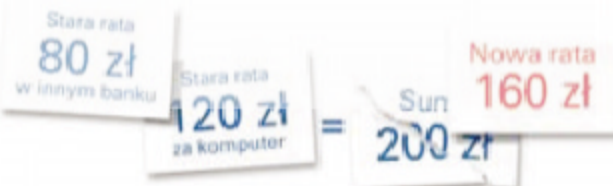
Pierwszy urodzony w nowym roku lubinianin waży 3,85 kg i mierzy 57 cm. Rodzice Beata i Radosław Augustynowie nadali mu imię Olaf. Chłopiec przyszedł na świat o 12.10 1 stycznia. Tego dnia urodziło się w lubińskim szpitalu jeszcze dwoje dzieci: chłopiec i dziewczynka.

Cztery lata temu w lubińskim szpitalu przy ul. Bema świętowano Nowy Rok w wyjątkowy sposób. Kilka minut po północy przyszedł tu bowiem na świat chłopiec. W tym roku w sylwestra i 1 stycznia było jednak spokojnie. 31 grudnia urodziło się pięcioro dzieci, sami chłopcy, ostatni około godz. 19, zaś 1 stycznia – trójka maluchów, dwóch chłopców i jedna dziewczynka. Pierwszy był właśnie Olaf.



Noworoczny chłopiec, jak mówią o nim na oddziale położniczym lubińskiego szpitala, postanowił przyjść na świat dzień za wcześniej. Jego mama, Beata Augustynowa, mia-

Centrum Innowacji
Zamienimy Twoje stare kredyty na jednorazową niższą ratą



Zapytaj też o dodatkową gotówkę!
Zapraszamy do Placówki db kredyt:
Lubin, Rynek 28
tel. (076) 840 47 80

To bank dobrych kredytów.

Grupa Deutsche Bank



RFSO dla kredytu 8000 zł, na 12 mies., wynosi od 16,95%.
Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa

MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ



Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

MONITORING 24/h

Mieszkać z nami

ZIELONA POŁONIA

Pierwsze w Lubinie zamknięte osiedle

DEVELOPER DEX

Kontakt: **CITROEN DEX**

Lubin ul. Legnicka 69
tel. 076 / 746 54 90
www.developerdex.pl

BIURO RACHUNKOWE "AWAL"

w Lubinie

Kompleksowe usługi księgowe dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą

tel. 0605 310 304

e-mail:awalbiuro@tlen.pl

Odpocznij od rat!

Zmień wiele rat na jedną, mniejszą!

KREDYT KONSOLIDACYJNY

- już od 600 zł dochodu netto
- okres kredytowania nawet do 84 miesięcy
- dodatkowe pieniądze na dowolny cel

Do każdego kredytu gratis KARTA KREDYTOWA

Lubin, ul. Piastowska 4/2
Tel. 076 844 11 82**SERWIS KREDYTOWY FIOLET S.A.****NOWE OSIEDLA W LUBINIE W ZABUDOWIE:****JEDNORODZINNEJ FDM-1****WIELORODZINNEJ FDM-2****FDM**
Sp. z o.o.

www.fdm-lubin.pl

tel. 76 72 12 900 lub 907

e-mail: fdm.biuro@fdm-lubin.pl

**TIKKURILA**

fińska jakość farb

Sklep Hobby Land firmy PLUS s.c. zaprasza do zakupu farb z mieszalnika firmy TIKKURILA oraz innych materiałów budowlanych.

Nawet najmniejszy zakup produktów Tikkurila będzie premiowany upominkiem. Przy zakupie produktów do „całego domu” zostanie udzielony rabat wysokości od 5% do 10%.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**Mieszalnia farb i tynków**

Lubin, ul. Orla 34b (Osiedle Przylesie), tel./fax 076 749 70 77

Lubin, ul. Tuwima 17b/róg Kamiennej (Osiedle Ustronie IV), tel./fax 076 749 77 47

Godziny otwarcia: od 9.00 do 18.00, w soboty od 9.00 do 14.00



Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebleMarket
dyskont meblowy**NOWE KOLEKCJE
PRODUCENTÓW MEBLI***Najwięcej. najlepiej. najtaniej!***WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%**

www.mebларz.pl

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

Władze miasta planują utworzenie osiedlowych centrów rekreacyjno-sportowych

Zaczną od basenów

W ciągu najbliższych trzech lat przy większości lubińskich podstawówek i gimnazjów powstaną baseny. Pomysł został zainicjowany przez prezydenta miasta. Robert Raczyński chciałby, aby na każdym osiedlu był łatwo dostępny basen.

Mariola Samoticha

– Ćwiczenia na basenie są najlepszą metodą rozwoju zarówno dzieci, jak i dorosłych. Stąd pomysł wybudowania w mieście kolejnych obiektów – wyjaśnia prezydent Lubina Robert Raczyński. – Dążymy do tego, aby na każdym osiedlu powstało centrum rekreacyjno-sportowe. Mamy już boiska, czas na baseny – dodaje. – Mamy nadzieję, że te projekty uda się zrealizować w ciągu trzech najbliższych lat.

Obecnie basen budowany jest przy Gimnazjum nr 4. Prace dobiegają już końca i w ciągu najbliższego miesiąca basen zostanie oddany do użytku.

– Będzie to bardzo nowoczesny basen, wykończony stałą nierdzewną. Obiekt został też wyposażony w dwie sauny i podłogowe



obiekty kosztuje około 14 mln zł, dlatego miasto postanowiło zwrócić się z wnioskiem o dofinansowanie.

tego obiektu w tej szkole rozpoczniemy w pierwszej kolejności – wyjaśnia Raczyński.

Miasto liczy, że budowę basenu przy Szkole Podstawowej nr 8 uda się sfinalizować przy wsparciu totalizatora sportowego, a przy Szkole Podstawowej nr 10 z pieniędzy unijnych.

– Baseny te będą spełniać rolę mini-centrów rekreacyjnych, gdzie oprócz niekiedy pływackiej, wybudowane zostaną też niekiedy rekreacyjne, na których małe dzieci będą mogły uczyć się obycia z wodą – dodaje prezydent.

Rola basenów miejskich jest ważna nie tylko dla uczniów, ale i pozostałych mieszkańców miasta. Nie od dzisiaj wiadomo, jak dużą rolę dla zdrowia ma uczestniczenie w ćwiczeniach na basenie.



Robert Raczyński, prezydent Lubina

– Basen przy Szkole Podstawowej nr 7 wybudujemy z własnych środków. Wkrótce rozpoczniemy prace.

ogrzewanie – dodaje prezydent.

Miasto uzyskało także zgodę na budowę trzech kolejnych obiektów. Baseny powstaną przy szkołach podstawowych nr 8 i 10 oraz przy Zespole Szkół Sportowych. Budowa jednego

– Basen przy Szkole Podstawowej nr 7 wybudujemy z własnych środków. Jest to szkoła sportowa, a z warunkami panującymi na poprzednim basenie przyczyniły się do jego zamknięcia, dlatego budowę nowego

Czy od września sześciolatki zamiast do przedszkola pójdą do podstawówki?

Marsz do szkoły

Samorządowcy postanowili wcielić w życie pomysł wprowadzenia obowiązku szkolnego od szóstego roku życia.

Mariola Samoticha

Nauka w szkołach dla sześciolatek ma być obowiązkowa już od 1 września 2008 roku.

Zgodnie z zapowiedzią minister edukacji Katarzyny Hall od września 2008 r. do szkoły pójdą pierwsze sześciolatki. Dzieci będą jeszcze uczyć się według programów dla siedmiolatek i dlatego to rodzice mają zdecydować, czy puścić dziecko do szkoły.

Pomysł obniżenia wieku szkolnego samorządowcy oceniają jako dobry.

– Sama idea obniżenia wieku szkolnego pojawiła się już kilka lat temu i chcielibyśmy, żeby plan ten został jak najszybciej zrealizowany. Sam pomysł jest rewelacyjny, w Europie jest to standard. W przedszkolach mamy już oddziały szkolne i takie rozwiązanie się sprawdza. Te-

raz jednak wszystko zależy od woli rodziców – komentuje Ryszard Zubko, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej w Urzędzie Miejskim w Lubinie.

Wśród samorządowców pojawiają się też opinie, że takie rozwiązanie pozwoli samorządom przeznaczyć więcej pieniędzy na przedszkola, umożliwi także wyrównanie szans edukacyjnych, zwłaszcza na obszarach wiejskich. Dla wielu samorządów, zwłaszcza tam, gdzie jest niższa demografia, wprowadzenie sześciolatek do szkół i powiększenie o jeden poziom edukacji podstawowej z sześciu do siedmiu klas, pozwoli „uratować” nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej.

Do pomysłu sceptycznie podchodzi rodzice.

– Uważam, że pomysł nie jest do końca przemyślany. Takie rozwiązanie jedynie skróci dzieciństwo ma-

luchów – mówi Marcin Cieleń, ojciec 4-letniego Tymoteusza.

– W tym przypadku nie należy mówić o skróceniu dzieciństwa, bo edukacja rozwija dziecko – uspokaja Izabela Stefaniak, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 4. – Chodzi o samo podejście do edukacji. Jeżeli szkoły zostaną odpowiednio przygotowane pod względem organizacyjnym, a kadra właściwie przeszkolona, to jest to bardzo dobry pomysł.

Według pilotażowego programu Ministerstwa Edukacji Narodowej już w tym roku, za zgodą rodziców, obowiązkiem szkolnym zostaną objęte pierwsze sześciolatki. Do 1 września 2009 mają być gotowe nowe podstawy programowe przystosowane dla sześciolatek, ale rodzice jeśli zechcą będą mogli jeszcze przytrzymać dzieci w domach. Takiego wyboru nie będą już mieli od 2011 roku. Zakończenie reformy planowane jest na wrzesień 2012 r.



Prawdopodobnie już we wrześniu sześciolatki rozpoczną naukę w szkołach podstawowych

Wymień dowód – nakłaniają urzędnicy miejscy

Kary dla spóźnialskich?

Przeszło sześć procent lubinian nie wymieniło dowodu osobistego w terminie. 31 grudnia upłynął wyznaczony przez ministerstwo czas na wymianę starego, książeczkowego dowodu. Czy na spóźnialskich zostaną nałożone kary finansowe?

Mariola Samoticha

W Lubinie dowodu nie wymieniło 3.829 tys. osób.

– Wniosek należało złożyć do końca grudnia ubiegłego roku. Zgodnie z ustawą książeczkowe dowody tracą ważność dopiero 31 marca, jednak niezłożenie wniosku na czas, czyli do końca 2007 roku, może spowodować opóźnienia w wydaniu nowego dowodu – wyjaśnia Kazimierz Sliwowski, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich w lubińskim Urzędzie Miejskim.

Złożenie do 31 grudnia 2007 r. wniosku o wymianę dowodu osobistego gwarantuje otrzymanie nowego dokumentu przed 31 marca 2008 r. Osobom, które nie złożyły wniosku w ustawowym terminie, takiej gwarancji dać nie można.

Dodatkowo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych informuje, że nie będzie karać osób, które spóźniły się ze złożeniem wniosku o wymianę dowodu. Nie wykluczone jednak, że osoby, które będą uchyły się od obowiązku wymiany dowodu oso-



Przed Wydziałem Spraw Obywatelskich w Urzędzie Miejskim nadal ustawiają się kolejki

bistego, po 1 kwietnia będą podlegały karze.

Obecnie w lubińskim Urzędzie Miejskim znacznie zmniejszyła się liczba interesantów chcących wymienić dowód. Pod koniec grudnia

przeżył on szturm mieszkańców, przed Wydziałem Spraw Obywatelskich ustawiały się długie kolejki oczekujących.

– W tej chwili jest mała kolejka – dodaje naczelnik.

Teraz każdy może założyć własne przedszkole

Alternatywne nie znaczy gorsze

Od tego roku każdy, kto ma duże mieszkanie i zbierze co najmniej trójkę dzieci, może założyć alternatywne przedszkole, a gmina dopłaci mu do każdego wychowanka. 1 stycznia weszło bowiem w życie rozporządzenie ministra edukacji dotyczące organizowania i sposobu działania alternatywnych form wychowania przedszkolnego.

Marta Czachórska

Ministerstwo podkreśla, że rozwiązanie to jest korzystne dla gmin, ponieważ utrzymanie dziecka uczęszczającego do alternatywnego przedszkola jest tańsze niż dziecka chodzącego do publicznego przedszkola. Gmina za jednego malucha korzystającego z alternatywnej formy wychowania przedszkolnego zapłaci minimum 40 proc. tego, co daje na dziecko w zwykłym przedszkolu. Ponadto alternatywne formy wychowania przedszkolnego zwiększą dostępność edukacji przedszkolnej dla dzieci mieszkających na wsiach oraz stworzą szansę dla tych najmłodszych, dla których zabrakło miejsc w przedszkolach publicznych.

– Pomysł jest bardzo dobry, ale nie na miasto Lubin – stwierdza Ryszard Zubko, kierownik Wydziału Oświaty w lubińskim Urzędzie Miejskim. – U nas jest wystarczająca liczba przedszkoli. Wszystkie są na dobrym poziomie. A trzeba też pamiętać, że wkrótce sześciolatki zamiast do przedszkoli pójdą do szkół.

Aby założyć alternatywne przedszkole, wystarczy bezpieczne pomieszczenie w mieszkaniu lub domu jednorodzinnym, zaświadczenia z sanepidu i straży pożarnej, opiekun z uprawnieniami pedagogicznymi oraz minimum trójka maluchów. Zajęcia nie muszą odbywać się codziennie, przedszkole może funkcjonować jedynie w wybrane dni tygodnia. Rodzice posyłający swoje pociechy do alternatywnego przedszkola muszą napisać oświadczenie, że będą one uczęszczały na zajęcia właśnie do tej placówki.

Jeśli chcący prowadzić alternatywne przedszkole spełni wszystkie wymienione w rozporządzeniu ministra edukacji warunki, gmina



Alternatywne przedszkola mają być szansą przede wszystkim dla dzieci mieszkających na wsi

musi zapłacić za każde dziecko uczęszczające do takiego przedszkola. Obecnie Urząd Miejski za jedno dziecko w publicznym przedszkolu płaci 581 zł. O tym ile

konkretnie alternatywne przedszkola dostaną na dziecko, zdecydować radni. Jeśli oczywiście znajdą się chętni na prowadzenie takich placówek.

Lekarze wzięli dodatkowe dyżury, choć wcale nie musieli

Widmo strajku nad lubińskim szpitalem

Po 1 stycznia sytuacja lekarzy w lubińskim szpitalu wydaje się unormowana. Zupełnie inaczej wygląda to w przypadku pozostałego personelu medycznego, zwłaszcza pielęgniarek.

Mariola Samoticha

Od nowego roku wszedł w życie przepis o nowelizacji ustawy o Zakładach Opieki Zdrowotnej, który mówi, że czas pracy lekarzy wynosi 48 godzin tygodniowo. Czas ten może być wydłużony do 72 godzin,

jeśli lekarze wyrażą na to pisemną zgodę. Naturalnie za nadgodziny lekarze oczekują sowitego wynagrodzenia, na które szpitala nie stać.

Gest lekarzy

Aby nie komplikować sprawy i jednocześnie nie doprowadzić do sytuacji, że brakuje medyków, w lubiń-

skim szpitalu przy ul. Bema lekarze podpisali z dyrekcją umowę cywilnoprawną, zgodnie z którą zgadzają się na wydłużony czas pracy. Wice-dyrektor szpitala ZOZ w Lubinie Jarosław Jaroszewski, który też jest lekarzem mówi, że jego koledzy wykazali się daleko idącym zrozumieniem. Lekarze jednak wcale nie zamierzają długo być wyrozumiałymi.

– Będziemy pracować wspólnie nad rozwiązaniem tej kwestii – wyjaśnia Tomasz Pelak, przewodniczący Związku Zawodowego Lekarzy w lubińskim ZOZ. – To z naszej strony na razie kredyt zaufania do dyrekcji, porozumieliśmy się wstępnie i oczekujemy, że sprawa zostanie załatwiona do wiosny – dodaje przewodniczący.

Pielęgniarki nadal negocjują

6 grudnia 147 lubińskich pielęgniarek i położnych przystąpiło do strajku ostrzegawczego, żądając podwyżek co najmniej o 500 złotych. Mówiły wówczas, że uchwalone przez rząd ustawy dotyczące służby zdrowia nie przekładają się na wzrost ich zarobków.

Wtedy dyrektor nie mógł im tego zagwarantować, tłumacząc, że jest przed negocjacjami z Narodowym Funduszem Zdrowia odnośnie budżetu. Teraz budżet jest już znany.

– Dzisiaj dyrektor szpitala wrócił z urlopu i komitet strajkowy otrzymał od niego zaproszenie na spotkanie, podczas którego zostaną nam przedstawione propozycje finansowe – mówi

Małgorzata Siwoń, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. – Dopiero po spotkaniu okaże się, czy takie rozwiązanie jest dla nas satysfakcjonujące czy może będziemy zmuszone przystąpić do kolejnej akcji strajkowej – tłumaczy Siwoń.

Dyrektor uspokaja

Wprawdzie Edward Schmidt, dyrektor lubińskiego ZOZ-u nie chce zdradzić szczegółów spotkania, jednak ma nadzieję, że będzie ono pomyślne dla obu stron.

– Trudno przed spotkaniem mówić o jego szczegółach. Jest ono konsekwencją rozmów prowadzonych z pielęgniarkami w czwartym kwartale ubiegłego roku. Będziemy negocjować warunki na jakich pielęgniarki odstąpią od protestu. Otrzymamy propozycję podwyżek zgodnych z możliwościami finansowymi ZOZ-u, jednak nie wiem, na ile będą one zgodne z oczekiwaniami pielęgniarek – tłumaczy Edward Schmidt, dyrektor lubińskiego ZOZ-u.

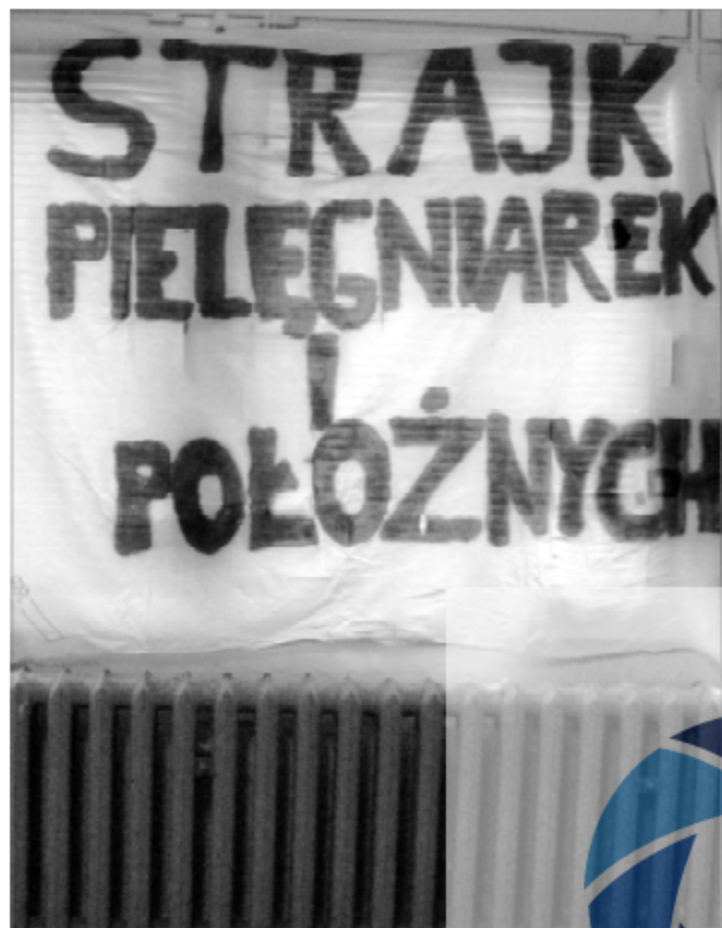
Jednocześnie dyrektor podkreśla,

że pielęgniarki powinny być zadowolone ze złożonej im propozycji, ponieważ zwiększą się ich zarobki, natomiast pensje lekarzy w ostatnim okresie pozostały bez zmian.

– Otrzymaliśmy informację, że kwota jaką przeznaczono na podwyżki w naszym zakładzie zdrowia wynosi 58 tysięcy na 735 pracowników ZOZ-u. Łatwo można wywnioskować, że jest to niewielka kwota. Dyrektor szpitala planuje jednak przeznaczyć te pieniądze na podwyżki dla lekarzy – żaliły się podczas grudniowego strajku pielęgniarki.

Jak rozstrzygnie się ta sprawa, poinformujemy Państwa w najbliższym numerze „Wiadomości Lubińskich”, ponieważ w momencie oddawania do druku tego wydania gazety, nie były jeszcze znane wyniki rozmów.

Małgorzata Siwoń,
przewodnicząca
Związku
Zawodowego
Pielęgniarek
i Położnych



Czy napis „Strajk” ponownie pojawi się w szpitalu, zależy od rozmów z dyrekcją.

Przegląd najważniejszych wydarzeń z poprzedniego roku

Przeżyjemy to jeszcze raz

Mariola Samoticha
Marta Czachórska

Niedawno witaliśmy nowy rok, a żegnaliśmy stary. Pora więc na podsumowanie. Jaki był ten 2007 rok? Z czego się cieszyliśmy, co napawało nas nadzieją, a co denerwowało? Jakie wydarzenia związane z naszą małą ojczyzną zapadły nam najbardziej w pamięć? Wybraliśmy z każdego miesiąca ubiegłego roku te zdarzenia, które naszym zdaniem warto się zapamiętać lub uznać za ważne.

W styczniu zdecydowano o losach Galerii Cuprum Arena. Radni miejscy przyjęli plan zagospodarowania przestrzennego miasta. Dzięki temu przetrwał dawny targowisko, obok sądu, budowana jest wielka galeria handlowa, w której oprócz sklepów znajdują się też m.in. restauracje i kino. Lubinianie zaś z niecierpliwością czekają na zakoń-



czenie prac i na jej otwarcie.

W lutym ciąg dalszy batalii o przywrócenie połączeń kolejowych z Lubina do Wrocławia. Sprawa zakończyła się sukcesem. Zwołano komisję powrotu dworca kolejowego do miasta. W grudniu ruszył pierwszy pociąg ze stacji Lubin.

W marcu w mieście rozpoczęto świętowanie 50. rocznicy odkrycia

złóż miedzi na tych terenach. Hold odkrywców złóż, Janowi Wyżykowskiemu, oddano nadając szybowi SW-1 Zakładów Górniczych Polkowice-Sieroszowice jego imię. Natomiast w lipcu obchodziliśmy 10. rocznicę wejścia miedzianego holdingu na giełdę.

W kwietniu rozpoczęto informatyzację Urzędu Miejskiego. W lipcu podłączono sprzęt i od tamtej pory urząd porozumiewa się z petentami również elektronicznie, przez e-maile i SMS-y. Informuje w ten sposób np. na jakim etapie jest sprawa, którą załatwiamy w urzędzie.



Maj był chyba najszcześniejszym miesiącem w zeszłym roku. Wszyscy lubinianie na długo zapamiętają

chwile, gdy piłkarze nożni i ręczni zdobyli mistrzostwo Polski w swoich dyscyplinach. Z sukcesu długo



cieszyli się nie tylko fani sportu, ale i pozostali mieszkańcy miasta. Czy lubińscy sportowcy powtórzą w tym roku swój sukces? Pozostaje nam tylko czekać i kibicować.

Na fali entuzjazmu po sukcesie lubińskich szczyptornistów, w czerwcu w mieście ruszyła debata na temat budowy hali widowiskowo-sportowej. Sprawa do tej pory nie została rozwiązana. Czy hala w końcu powstanie w mieście?

W czerwcu nasilił się strajk lekarzy w lubińskim szpitalu powiatowym. Medycy rozpoczęli protest w maju, czyli w tym samym czasie, co ich koledzy po fachu w kraju, a zakończyli go dopiero we wrześniu.

W czasie wakacji, w lipcu, ruszyły remonty i budowy w mieście. Wyremontowano m.in. szkoły, drogi oraz wymieniono sieć wodociagową na kilku ulicach.

W sierpniu dla upamiętnienia 25. rocznicy Zbrodni Lubieńskiej odbyły się kilkudniowe obchody z udziałem m.in. prezydenta i premiera kraju, kongresmenów z USA i reprezentantów opozycji kubańskiej.

We wrześniu rozpoczęto przebudowę stadionu piłkarskiego Zagłębia Lubin. Za dwa lata w miejsce starego stadionu ma stanąć jeden z nowoczesniejszych obiektów sportowych.

W październiku mieszkańcy, odpowiadając na apel prezydenta Lubina, oddali swój głos w sprawie budowy hali w mieście. Ponad 90 procent ankietyowanych opowiedziało się za budową hali widowiskowo-sportowej. Miało to pomóc radnym podjąć ostateczną decyzję.

W październiku poszliśmy również do urn. Ponad 53 procent Polaków wzięło udział w wyborach parlamentarnych. W Lubinie PO było przed PIS. Mandaty z naszego okręgu otrzymali też politycy z LiD-u.

W listopadzie lubińscy radni miejscy po raz kolejny zagłosowali przeciwko przekazaniu pieniędzy na budowę hali widowiskowo-sportowej w mieście.

W tym miesiącu również doceniono walczących lubinian, którzy wzięli udział w wydarzeniach z sierpnia 1982 r. Edward Wertka, Stanisław Śnieg, Mirosław Świetlicki i Ryszard Trociński otrzymali odna-

czenia od wojewody dolnośląskiego Krzysztofa Grzelczyka i prezydenta Lubina Roberta Raczynskiego.



Jak co roku tradycyjnie w listopadzie gwarkowie zasiedli do stołów i ucztowali w Karczmach Piwnych.

W grudniu spółka Galerii Rynku nie uzyskała pozwolenia na budowę galerii w lubińskim Rynku. Starosta odrzucił wniosek o jej budowę.

Zgodnie z górniczą tradycją w naszym regionie odbyły się obchody barbórkowe. Wśród nich nie mogło zabraknąć Pochodu Lisa Majora i skoku przez skórę.

Rok zakończyliśmy jednak nie najlepszych nastrojach – dwóch górników zginęło w wyniku serii wstrząsów, do jakich doszło na oddziale G-22 kopalni „Rudna”.

A jaki będzie ten rok przekonamy się już wkrótce. Czy władze samorządowe porozumieją się w sprawie budowy hali widowiskowo-sportowej? Czy powstanie coś w miejscu rozkopanego Rynku? Czy KGHM nadal będzie przynosił rekordowe zyski...



Prawosławne święta Bożego Narodzenia

Podzielili się prosforą

6 stycznia, w niedzielę wieczorem wyznawcy prawosławia podzielili się prosforą i zasiedli do wigilijnych stołów. W tradycji Kościoła prawosławnego tego bowiem dnia wypada wigilia Bożego Narodzenia.

Marta Czachórska

W Lubinie w prawosławnej parafii Świętej Trójcy świętowało około 350 rodzin, w większości Lemkowie. I choć w religii prawosławnej nie ma zwyczaju wystawiania w cerkwiach szopki, lubińska parafia chyba jako jedyna w kraju co roku ma swoją szopkę.

– Trzeba dostosowywać się do ludzi, bo Kościół to właśnie ludzie, a nie mury – stwierdza proboszcz lubińskiej parafii Świętej Trójcy ksiądz Bogdan Repela. – Tradycję wystawiania w cerkwi szopki na Boże Narodzenie zapoczątkował jeszcze poprzedni proboszcz. Ludziom z naszej parafii ten zwyczaj się podoba, więc nie widzę

powodu, żeby z niego rezygnować.

Święta Bożego Narodzenia w Cerkwi prawosławnej trwają o jeden dzień dłużej niż w Kościele katolickim. 6 stycznia świętowana jest wigilia, 7 stycznia – Boże Narodzenie. 8 stycznia, drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, nazywany jest Soborem Przenajświętszej Bogurodzicy, a trzeci dzień, 9 stycznia, poświęcony jest pamięci pierwszego męczennika za wiarę chrześcijańską, arcydiakona Stefana.

– Boże Narodzenia w Kościele prawosławnym poprzedza post filipowy, tzw. fyłipka, która trwa 40 dni. W ostatni dzień postu, czyli w wigilię, zwaną też soczelnik, świąty wieczór, nie jemy zupełnie nic aż do wieczoru, kiedy to spotykamy się w swoich domach na wieczerzy wi-

gilijnej – opowiada o zwyczajach bożonarodzeniowych ksiądz Bogdan Repela. – Odmawiając modlitwy, dzielimy się prosforą, chlebem ofiarnym, i składamy sobie życzenia. Na stole w ten wieczór pojawia się 12 potraw, są m.in. śledzie, kutia, ale również coś, czego nie znajdziemy nigdzie indziej – kysielica, gęsty zaczyn z drożdży, płatków owsianych, wody i maki.

W nocy, o godzinie 24, wszyscy spotykają się w cerkwi na odpowiedniku katolickiej pasterki. Kolejne dni świętuje się m.in. odwiedzając rodzinę i przyjaciół.

13 stycznia zaś wyznawcy prawosławia witają będą nowy rok. Tego dnia według kalendarza juliańskiego, którym posługują się prawosławni, wypada sylwester.



Proboszcz prawosławnej parafii Świętej Trójcy ksiądz Bogdan Repela

Święty Mikołaj wciąż rozdaje prezenty

Karnawałowe upominki

Boże Narodzenie już dawno się skończyło, ale wbrew pozorom czas rozdawania prezentów jeszcze się nie minął. Lubiński Mikołaj wciąż dwoi się i troi, aby obdarowywać najmłodszych.



Mariola Samoticha

Pretekstem do wyczekiwania prezentów okazał się karnawał. Czas na przebieranki rozpoczął się jeszcze w ubiegłym roku, jednak to właśnie teraz wypożyczalnie strojów karnawałowych przeżywają szturm. Wypożyczalnia u Świętego Mikołaja jak co roku cieszy się dużą popularnością. Dlatego również Mikołaj nie zapominał o karnawałowych upominkach.

– Wypożyczając stroje karnawałowe rodzice zostawiają mi swoje numery telefonów. Na zakończenie karnawału zapraszam dzieci na zabawę, podczas której wręczam im upominki – mówi Edward Wielgus-Czajkowski, lubiński Mi-

kołaj, właściciel studia O'key.

W tym roku wśród najmłodszych zostaną rozdane m.in. DVD, wieże, odtwarzacze CD, zabawki interaktywne oraz tradycyjne zabawki, których jest naprawdę sporo.

Każdego roku odwiedza nas coraz więcej ludzi, a my chcemy nagrodzić naszych stałych klientów – mówi Mikołaj.

Wypożyczalnia ma na składzie kilkadziesiąt strojów, zarówno dla młodszych, jak i starszych. Co roku przybywa nowych kolekcji, zgodnych z obowiązującymi trendami.

– Dziewczynki przebierają się za królewny, damy dworu, wróżki, a ostatnio powodzeniem cieszą się zwłaszcza czarownice, czyli bohaterki bajki „W.I.T.C.H.” – Will i Korne-

la. Natomiast chłopcy choć na jeden wieczór chcą stać się Harrym Potterem, Batmanem, Spidermanem czy rycerzem. Mamy również stroje dla dorosłych. Panie przebierają się często za czarownice, a nawet diable. Ostatnio zapanowała też moda na stroje ze średniowiecza. Wśród panów popularnością cieszą się przebrania szejka, Araba czy pirata.

Wypożyczenie stroju karnawałowego to koszt 25-35 zł, a dla dorosłych od 40 zł nawet do 70 zł, w zależności od rodzaju i elementów stroju.

– Wypożyczalnia u Świętego Mikołaja w Lubinie działa prężnie. Nie mówimy, że się konkurencji nie boimy, bo nigdy nic nie wiadomo. Do nas jednak wciąż przychodzą tłumy – kończy Mikołaj.

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK
GODZ. 7.20 i 16.45
GODZ. 7.20 i 17.45

ODRA
LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW

tv L

STREFA PUBLICZNA

NATUROTERAPEUCI - SKORZYSTAJ Z POMOCY

Czołowy polski kręgarz ADAM MACZUGA to specjalista w manualnym nastawianiu kręgosłupa.

Poprzez masaż i uisiki metodą odpowiednią pacjenta ciała, przegnięcie w ciepieniu, likwiduje bóle, przywraca prawidłowe funkcjonowanie kręgosłupa. Likwiduje lordozę, kifozę, skoliozę, choroby szajernana, rwa kulszowa, przesunięcie miedzykręgowców.

JÓZEF PIETRASZKO to dyplomowany bioenergoterapeuta.

Pomagającym przekazując potęgę energii. Dzięki niemu wywołuje koncentrację, wytworzenie energii wokół swoich rąk, które likwiduje epilepsję, migreny, łuszczycę, objawy podrażnień, cukrzycę, nerwicę, depresję, stany zapalne i różne bóle.

Już po 12 wizyt pacjenci twierdzą, że wraca im chęć do życia.

Proszę przynieść ze sobą wyniki badań, rezonanse, prześwietlenia itp.

KONSULTACJE
LUBIN, Centrum Kultury MUZA
w dniu 19.01.2008, godz. 9-00

KONTAKT: 885 200 663

in vedia www.invedia.pl

strony internetowe
 tworzenie reklam
 sklepy internetowe
 desktop publishing (dtp)

59-300 Lubin
 ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
 Tel. 076 847 33 37



Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

Dolnośląskie eliminacje konkursu piosenek Majki Jeżowskiej w lubińskiej Muzie

Marzenia się spełniają

„Na plaży fajnie jest...” – śpiewała w ubiegłorocznym konkursie piosenek Majki Jeżowskiej 5-letnia Magda Lubczyk z lubińskiego Przedszkola nr 15, która zdobyła główną nagrodę w swojej kategorii wiekowej, zaś na Ogólnopolskim Festiwalu w Radomiu wyśpiewała sobie Nagrodę Specjalną Szymona Wydry.

Magda Łagun

Czy i tym razem szczęście będzie sprzyjać wokalistom z naszego miasta?

– Konkurencja jest duża – stwierdzają organizatorzy – prowadzimy oficjalne eliminacje dolnośląskie, więc zgłoszenia przyszły m.in. z Bielawy, Chojnowa, Legnicy, Polkowic, Złotoryi i Wrocławia. Decydujący głos będzie miała oczywiście Majka Jeżowska.

– Zawsze trudno jest mi dokonać wyboru, patrzę nie tylko na czysty śpiew, ale i na osobowość sceniczną dziecka. Sama również dużą wagę przywiązuję do kostiumu i choreografii – podkreśla artystka, na której show czekają fani w wieku od 5 lat wzwyż. Ci bowiem, którzy wychowali się na piosence „Od rana mam dobry humor” mają przecież blisko 40 wiosen, a przebój „A ja wolę moją mamę” liczy sobie już 23 lata!

W czasach kiedy 6-, 7-latkę śpiewają za Doda „...nie wybrałeś mnie, żegnaj więc, nie chcę żyć jak cień...” istotne staje się przesłanie edukacyjne konkursu. Pomysłodawcom chodzi nie tylko o popularyzację repertuaru Jeżowskiej, ale i o zwrócenie uwagi wychowawców, rodziców i dzieci na piosenki bardziej przystające do ich wieku i dojrzałości, nie tylko pod względem treści, ale i trudności muzyczno-interpretacyjnych.

– Dlatego do regulaminu dołączamy spis utworów zalecanych do poszczególnych kategorii wiekowych wykonawców – podkreślają pracownicy Centrum Kultury Muza.

Rozpoczęto również starania o stworzenie bazy podkładów (pół-playbacków), z których uczestnicy konkursu mogą skorzystać bezpłatnie. Na razie zawiera ona 15 najpopularniejszych utworów Majki.

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą jeszcze do 18 stycznia. Szczegóły znajdują się na stronie www.ckmuza.pl.

Piosenki Jeżowskiej to inspiracja nie tylko do spróbowania swoich sił w śpiewaniu. Na koncercie 27 stycznia zaprezentują się najmłodsi

adeptci tańca flamenco, którzy doskonale bawią się w rytm utworu „Marguerita”. Słowa takich przebojów, jak: „Wszystkie dzieci nasze są” oraz „A ja wolę moją mamę” zainspirowały przedszkolaków z lubińskiej dziewiątki do stworzenia kolorowych prac plastycznych, które posłużą za scenografię.

Bilety na recital Majki Jeżowskiej połączony z konkursem można kupić w kasie Muzy (12 zł). Serdecznie zapraszamy, tym bardziej, że widzowie również wybiorą swojego laureata!



Kalendarium imprez

12 stycznia > godz. 12
„Balladyna” – premiera filmu amatorskiej grupy Uisel Studio, reż. Marcin Lesisz
sala kameralna, wejściówki (do odebrania przed wejściem na salę)

12 stycznia > godz. 19
Koncert zespołu Riverside
Klub pod Muzami, bilety 20 zł (w dniu koncertu 25 zł)

13 stycznia > godz. 12
Dzieci Dzieciom – artystyczne prezentacje dzieci i młodzieży na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
duża sala, dobrowolne datki na WOŚP

13 stycznia > godz. 17
Prezentacje zespołów młodzieżowych na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
Klub pod Muzami, dobrowolne datki na WOŚP

15 stycznia > godz. 18
„Zimowa fantazja” – koncert w wykonaniu uczestników warsztatów wokalnych Joanny Slipko
Klub pod Muzami, wstęp wolny

16 stycznia > godz. 18
Spotkania z Ludźmi Gór – Szlakiem Odry przez Kraje Łęgów Odrzańskich” Rafał Plezia
organizator: Klub Górski Problem
Klub pod Muzami, wstęp wolny

17 stycznia > godz. 20
Sebastian Riedel, Jerzy Styczyński, Bartek Miarka
organizator: Jazz Klub Rura
Klub pod Muzami, bilety 15 zł (w dniu koncertu 20 zł)

Kolejny spektakl komediowy w Muzie

„Mąż mojej żony”



Chcemy teatru, chcemy komedii, chcemy gwiazd – tak pokrótce można przedstawić oczekiwania lubińskiej publiczności po akcji „Czy teatr w Lubinie?”. Wyniki przeprowadzonej wówczas ankiety potwierdziła m.in. frekwencja na spektaklach sezonu jesień 2007 w Muzie. Bilety na „Klimakterium ...i już” czy „Mayday 2” rozeszły się jak świeże bułeczki. W nowym roku zapraszamy na błyskotliwą komedię krakowskiego Teatru Ludowego pt. „Mąż mojej żony”.

To świetnie napisana, dowcipna i inteligentna opowieść o miłości. Ponieważ jednak miłość niejedno ma imię, historii tej bliżej do kronik sądowych czy gazety „Detektyw” niż do harlequina. Wartość akcji, silne emocje, ich dwóch, a ona jedna – ślubna dla obu i do tego nieobca.

– Generalnie lubię sztuki, w któ-

rych o rzeczach poważnych mówię się z poczuciem humoru, bo taka forma najsugestywniej przemawia do ludzi – podkreśla w wywiadach reżyser Tomasz Obara.

I właśnie to coś mają w sobie dzieła Miro Gavrana – najwybitniejszego chorwackiego pisarza, który ma nawet swój własny festiwal – Gavranafest. Dodatkowego smaczku spektaklowi krakowskich artystów nadaje również fakt, iż został on nagrodzony na Festiwalu Komedii zarówno za rolę męską, jak i za reżyserię.

Co dalej?
– Na walentynki proponujemy „Kabareciarz Laskowika”, a w marcu spektakl pt. „Spróbujmy jeszcze raz” z Joanną Żółkowską i Cezarym Żakiem – reklamują pracownicy Muzy.

ML

Koncert zespołu Riverside

12 stycznia > godz. 19 > Klub pod Muzami

bilety 20 zł (w dniu koncertu 25 zł)



Tydzień w Kinie „Muza”

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

> 11.01 PIĄTEK

15.30, 17.15 > DON CHICHOT > HISZP./b.o./14 i 16, SK
16, 20 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, DS
18 > NIANIA W NOWYM JORKU > USA/15/14 i 16, DS
19, 20.45 > JESZCZE RAZ > USA/15/14 i 16, SK
22 > MOKRA ROBOTA > USA/15/14 i 16, DS

> 12.01 SOBOTA

15.30, 17.15 > DON CHICHOT > HISZP./b.o./14 i 16, SK
16, 20 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, DS
18 > NIANIA W NOWYM JORKU > USA/15/14 i 16, DS
19, 20.45 > JESZCZE RAZ > USA/15/14 i 16, SK
22 > MOKRA ROBOTA > USA/15/14 i 16, DS

> 13.01 NIEDZIELA

15.30, 17.15 > DON CHICHOT > HISZP./b.o./14 i 16, SK
16, 20 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, DS
18 > NIANIA W NOWYM JORKU > USA/15/14 i 16, DS
19, 20.45 > JESZCZE RAZ > USA/15/14 i 16, SK
22 > MOKRA ROBOTA > USA/15/14 i 16, DS

> 14.01 PONIEDZIAŁEK

15.30, 17.15 > DON CHICHOT > HISZP./b.o./14 i 16, SK
16, 20 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, DS
18 > NIANIA W NOWYM JORKU > USA/15/14 i 16, DS

19, 20.45 > JESZCZE RAZ > USA/15/14 i 16, SK
22 > MOKRA ROBOTA > USA/15/14 i 16, DS

> 15.01 WTOREK

15.30, 17 > DON CHICHOT > HISZP./b.o./14 i 16, SK
16, 20 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, DS
18 > NIANIA W NOWYM JORKU > USA/15/14 i 16, DS
18.30 > DKF- SZTUCZKI > POL./15/10 i 25 K, SK
20.15 > JESZCZE RAZ > USA/15/14 i 16, SK
22 > MOKRA ROBOTA > USA/15/14 i 16, DS

> 16.01 ŚRODA

15.30, 17.15 > DON CHICHOT > HISZP./b.o./14 i 16, SK
16, 20 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, DS
18 > NIANIA W NOWYM JORKU > USA/15/14 i 16, DS
19, 20.45 > JESZCZE RAZ > USA/15/14 i 16, SK
22 > MOKRA ROBOTA > USA/15/14 i 16, DS

> 17.01 CZWARTEK

15.30, 17.15 > DON CHICHOT > HISZP./b.o./14 i 16, SK
16, 20 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, DS
18 > NIANIA W NOWYM JORKU > USA/15/14 i 16, DS
19, 20.45 > JESZCZE RAZ > USA/15/14 i 16, SK
22 > MOKRA ROBOTA > USA/15/14 i 16, DS



ELIZABETH – ZŁOTY WIEK

Film opowiada historię osadzoną w realiach epoki elżbietańskiej. Historię kobiety, która dla sprawy kraju gotowa była poświęcić własną miłość, kobiety prowadzącej krucjatę przeciwko wrogom Anglii, która z czasem zdobyła sobie miano ukochanej ikony zachodniego świata.

Reż. Shekhar Kapur. Wyst. Cate Blanchett, Geoffrey Rush, Samantha Morton, Clive Owen. Wielka Brytania, Francja 2007, 114 min., I. 15

Polacy uważają się za szczęściarzy

Lubinianie cieszą się z życia

Ponad jedna trzecia Polaków deklaruje zadowolenie z życia. Jesteśmy dumni ze swoich zarobków, mieszkania, samochodu, rodziny i z nadzieją patrzymy w przyszłość. Zupełnie inaczej niż 20 lat temu. Tak przynajmniej wynika z badań Centrum Badania Opinii Społecznej.

Mariola Samoticha

20 lat temu jedynie 18 procent Polaków uważało się za szczęśliwych, z kolei miano pechowca przypisywało sobie 16 procent ankietowanych. W grudniu ubiegłego roku przewaga szczęśliwych nad pechowcami była trzykrotna. Do 11 procent zmalała liczba tych, którzy uważają, że nic im w życiu nie wychodzi.

Obecnie największą dumą Polaków jest rodzina, jesteśmy z niej coraz bardziej zadowoleni. Aż 95 pro-

cent Polaków uważa, że ma wspólnie dzieci, a 88 procent małżonków uważa swój związek za udany.

– Mam zdolne dziecko i cudownego męża. Uważam, że moja rodzina jest moim największym szczęściem – mówi z dumą lubinianka Agnieszka Kowalczyk.

Coraz rzadziej narzekamy na warunki, w jakich mieszkamy. W 1999 roku zadowolonych z mieszkania było jedynie 69 procent Polaków, dziś już 81 procent.

– Mieszkania są bardzo drogie i nie stać mnie na kupno dużego, przestronnego lokum. O remoncie z

własnych środków już nawet nie wspomnę. Na szczęście zmieniły się realia i obecnie nawet młodzi ludzie nie mają większych problemów z zaciąganiem kredytów. Być może dlatego ludzie przestają narzekać – śmieje się Kamil Wojtaszczyk.

Prawie dwie trzecie Polaków twierdzi, że praca, którą wykonują, przynosi im satysfakcję.

– Nie ma co narzekać, pracy jest teraz naprawdę sporo, można nawet robić to, co się lubi – mówi Patrycja Kupczyk.

Nadal narzekamy jednak na zarobki, ale i w tym przypadku liczba

niezadowolonych maleje. W grudniu 2007 r. zadowolenie deklarowało 24 procent badanych, o 15 pkt. więcej niż przed 13 laty. Mniej było też niezadowolonych z zarobków było 68 proc. ankietowanych, dziś – 44 procent.

Ponad 70 procent badanych z optymizmem patrzy w przyszłość.

– Przed nami nowy rok i nowe możliwości. Wierzę, że warunki, w których żyjemy, będą coraz lepsze – mówią z nadzieją lubinianie.



Angelika Krzyżanowska

– Jestem zadowolona ze swojego życia – nowe doświadczenia, ciekawi ludzie... Mogę liczyć na rodzinę, która mnie wspiera i pomaga w trudnych chwilach. Często spotykam się ze znajomymi i to sprawia mi największą przyjemność.



Agnieszka Szewczyńska

– Jestem zadowolona ze swojego życia, wciąż spotykam ciekawych ludzi i to jest najważniejsze. Mogę liczyć na swoją rodzinę. Należy patrzeć na życie optymistycznie, nawet jeśli coś się nie układa, to później może się wszystko zmienić.



Urszula Szkoła

– Razem z mężem jesteśmy na emeryturze, nie narzekamy. A co będzie dalej, trudno powiedzieć. Mam wnuczkę, zameżną córkę, syna. Jestem zadowolona z tego, że mają stałą pracę w Polsce, gdyby byli za granicą, to testowałabym za nimi i nie miałabym motywacji do pracy i do życia, to zapewnia mi komfort psychiczny.



Roman Janowiak

– Aktualnie jestem bardzo zadowolony ze swojego życia, z żony, którą jest moją podporą, z dziecka i z pracy oraz ze spotkań z przyjaciółmi. Korzyści z życia czerpię z kultury, jeżdżę z rodziną w góry na narty, a latem nad morze na wypoczynek.

Dziewczyna z Lubina została uznana za jedną z najładniejszych... legniczanek

Lubinianka twarzą Legnicy

Justyna Kuziak, mieszkanka Lisca w powiecie lubińskim, trafiła do kalendarza „Legnica. Twarze miasta” na rok 2008.

Marta Czachórska

Choć Justyna z Legnicą poza tym, że od 4 lat tańczy w tamtejszym zespole Kyczer, niewiele ma wspólnego, została majową twarzą tego miasta.

Już od siedmiu lat co roku legnicki Urząd Miasta wydaje kalendarz, który rozdawany jest mieszkańcom. Tym razem bohaterkami poszczególnych miesięcy uczyniono piękne legniczanki. Wśród nich znalazła się jedna lubinianka – właśnie 20-letnia Justyna Kuziak.

– Byłam bardzo zaskoczona, gdy otrzymałam propozycję pozowania do legnickiego kalendarza, bo z Legnicą nie łączy mnie za wiele. Mieszkam w powiecie lubińskim. W Lubinie chodziłam do liceum, tu też mieszkają moi znajomi... Je-

stem związana z tym miastem – wyznaje Justyna. – Jednak uznałam, że będzie to niezapomniana przygoda i dlatego się zgodziłam.

Wrocławski fotograf, Tomasz Augustyn, który zrobił zdjęcia do legnickiego kalendarza, zobaczył Justynę na fotografiach z występów zespołu Kyczer. To on wybrał modelki do projektu i uznał, że właśnie ta dziewczyna będzie idealna.

Zdjęcia do kalendarza robiono w listopadzie zeszłego roku.

– Było bardzo zimno, a ja przez dwie godziny w cienkiej sukience pozowałam na schodach legnickiego teatru – wspomina 20-latkę. – Wszyscy na mnie patrzyli i to chyba było najbardziej stresujące. Przechodnie zatrzymywali się i przyglądali sesji.

Zdjęć podczas tych dwóch godzin fotograf zrobił bardzo dużo, do kalendarza mogło jednak trafić tylko jedno. Wybrano to, na którym w tle widać jeden z symboli miasta – fontannę na Rynku.

Justyna na pamiątkę dostała wszystkie zdjęcia w wersji elektronicznej oraz oczywiście kalendarz.



To zdjęcie wykonano podczas sesji do legnickiego kalendarza przez wrocławskiego fotografa Tomasza Augustyna

Wczesne wspomaganie rozwoju szansą dla dzieci niepełnosprawnych

Szansa na normalne życie



Zespół Szkół Specjalnych w Lubinie organizuje zajęcia z zakresu wczesnego wspomagania rozwoju dzieci, których celem jest pobudzenie psychoruchowego i społecznego rozwoju dziecka od chwili wykrycia niepełnosprawności do podjęcia nauki w szkole.

– Pomoc organizowana jest dla dzieci od niemowlęctwa do momentu podjęcia nauki szkolnej – mówi Ewa Jasielska, pedagog i koordynator zespołu. – Opieką specjalistyczną w naszej szkole objętych jest 17 dzieci od 4 do 7 lat. Zajęcia są bezpłatne, prowadzone bezpośrednio z dzieckiem i jego rodziną.

Podstawą, która obejmuje dziecko z zakresu wczesnego wspomagania, jest wniosek rodziców wraz z opinią o potrzebie wczesnego wspomagania, które wydaje zespół orzeczący działający w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubinie.

Zajęcia prowadzone są przez zespół specjalistów, którzy posiadają odpowiednie przygotowanie do pracy z dziećmi. Do zespołu wczesnego wspomagania należą specjaliści: psycholog, neurologopeda, oligofrenopedagodzy, rehabilitanci, terapeuta integracji sensorycznej, terapeuta biofeedback.

Wczesna stymulacja dzieci odbywa się w zakresie:

- rozwoju ruchowego,
- wzroku,
- słuchu,
- mowy,
- rozwoju emocjonalnego.

Zajęcia wczesnego wspomagania rozwoju dziecka opierają się na stosowaniu następujących metod pracy:

- małych kroków,
- W. Sherborne,
- M. Ch. Knillów,
- behawioralnej,
- Dennisowa,
- integracji sensorycznej,
- Bobethów,
- biofeedback.

Zespół specjalistów współpracuje z rodziną dziecka w szczególności przy udzieleniu pomocy w zakresie kształtowania postaw i zachowań pożądanych w kontaktach z dziećmi: wzmocnienie więzi emocjonalnej, rozpoznanie zachowań dziecka i utrwalenie właściwych reakcji na te zachowania, udzielenie instruktażu i porad oraz prowadzenie konsultacji w zakresie pracy z dzieckiem.

Zajęcia odbywają się bezpłatnie. Katarzyna Kapica

Ukazał się zbiór reportaży Wandy Dybalskiej

Przeczytaj, bo warto

Do księgarń trafiła właśnie książka „Fifak z Wrocka” – zbiór reportaży zmarłej w zeszłym roku Wandy Dybalskiej, reporterki, która swoją przygodę z dziennikarstwem zaczynała w Lubinie w nieistniejącym już piśmie „Nowa Miedź”.

Marta Czachórska

„Fifak z Wrocka” (fifak to spryciarz) to zbiór niepublikowanych nigdy wcześniej tekstów. Wanda Dybalska sama je wybrała tuż przed śmiercią. Głównymi bohaterami reportaży są Dolnoślązacy, z którymi dziennikarka zetknęła się w czasie swojej wieloletniej pracy w mediach.

Wanda Dybalska choć urodziła się w Zawadzie w województwie kaliskim, dzieciństwo spędziła już w Lubinie. Tu chodziła do szkoły podstawowej i I Liceum Ogólnokształcącego. Ukończyła filologię



Wanda Dybalska zaczynała swoją przygodę z dziennikarstwem w Lubinie

polską na Uniwersytecie Wrocławskim. Potem trafiła do pisma „Nowa Miedź” w Lubinie. Pracowała również m.in. w „Konkretach”, „Tygodniku TO” i „Gazecie Wyborczej”. Napisała także dwie książki: „Taki zwyczajny”, zbiór opowieści o profesorach Uniwersytetu Wrocławskiego, oraz „Akta W”, opowiadające o powojennej historii Wrocławia.

Ci, którzy nie znają tej wybitnej reporterki pochodzącej z Lubina, mogą poczytać o niej na stronie internetowej prowadzonej przez jej syna Łukasza: www.wandadybalska.pl.

"Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego" Sp. z o.o.

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ NIEZABUDOWANEJ

Nr działki	Nr KW	Pow. działki	Obręb	Cena wywoławcza (netto)
155/89	39197	618m ²	8	165zł/m ²

Oferowana nieruchomość gruntowa posiada pełne uzbrojenie i dobry dojazd. Obszar ograniczony ulicami Zwierzynieckiego i Nowogrodzką, za parkingiem pawilonu „Kaufland” (osiedle Zalesie). Nieruchomość przeznaczona jest pod budownictwo mieszkalne jednorodzinne, w zabudowie szeregowej i bliźniaczej.

Przetarg odbędzie się w dniu 25-01-2008r. w siedzibie Spółki przy ul. Rzeźniczej nr 1 w Lubinie, pok. nr 02 o godzinie 10:00

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne. **Warunkiem** przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium i zapoznanie się z regulaminem przetargu.

Informacje dodatkowe można uzyskać w siedzibie RTBS Sp. z o.o., ul. Rzeźnicza 1 w Lubinie, pod nr tel. 076 724 09 90 oraz na stronie internetowej www.rtbs-lubin.pl. Osobą upoważnioną do udzielenia informacji jest Piotr Fąfrowicz.



59-300 Lubin **tel. 076/74-99-883**

Rynek 23 Ratusz **tel. Kom. 0691-161-777**

Biurowo licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

Mieszkania

- Mieszkanie 2-pokojowe o powierzchni 44 m² na osiedlu Ustronie IV, położone na trzecim piętrze w budynku IV piętrowym. Mieszkanie posiada jasną kuchnię oraz okna PCV. Cena: 180 000 zł.
- Mieszkanie 2-pokojowe o powierzchni 46,5 m² na osiedlu Przylesie. Mieszkanie posiada 2 balkony, garderobę i jest po częściowym remoncie: panele, gładź, okna PCV. Cena: 170 000 zł.
- Mieszkanie 2-pokojowe o powierzchni 44,3 m² na osiedlu Staszica, położone na drugim piętrze w budynku IV piętrowym. Mieszkanie jest do remontu, posiada okna PCV, balkon oraz duże pokoje. Cena: 155 000 zł.
- Mieszkanie 2-pokojowe o powierzchni 50,4 m² na osiedlu Przylesie. Mieszkanie jest po częściowym remoncie, posiada okna PCV. Cena: 190 000 zł.
- Mieszkanie 2-pokojowe o powierzchni 50,4 m² na osiedlu Przylesie, położone na drugim piętrze w budynku X piętrowym. Mieszkanie jest do remontu, posiada okna PCV. Cena: 187 000 zł.
- Mieszkanie 2-pokojowe o powierzchni 53 m² na osiedlu Ustronie, położone na parterze w budynku IV piętrowym. Mieszkanie jest do remontu. Cena: 190 000 zł.
- Mieszkanie 3-pokojowe o powierzchni 64 m² na osiedlu Ustronie. Mieszkanie jest po remoncie: parkiety, płytki, nowa armatura sanitarna, szafy wnękowe, salon z aneksem kuchennym. Cena: 240 000 zł.
- Mieszkanie 3-pokojowe o powierzchni 66,4 m² na osiedlu Przylesie. Mieszkanie jest do częściowego re-

- montu, posiada okna PCV. Cena: 220 000 zł.
- Mieszkanie 3-pokojowe o powierzchni 54,9 m² na osiedlu Przylesie, położone w ocieplonym IV-piętrowym budynku na III piętrze. Mieszkanie jest po remoncie: nowa armatura sanitarna, okna PCV, gładź, panele i parkiety. Cena: 185 000 zł.
- Mieszkanie 3-pokojowe o powierzchni 47,9 m² na osiedlu Staszica. Komfortowe mieszkanie po generalnym remoncie. W cenie meble kuchenne oraz pozostałe wyposażenie. Cena: 185 000 zł.
- Mieszkanie 3-pokojowe o powierzchni 64 m² na osiedlu Ustronie, położone na pierwszym piętrze w budynku IV piętrowym. Mieszkanie jest po generalnym remoncie. Cena: 245 000 zł.
- Mieszkanie 3-pokojowe o powierzchni 61 m² na osiedlu Ustronie, położone na parterze w budynku IV piętrowym. Mieszkanie jest do remontu, posiada okna PCV i zabudowany balkon. Cena: 270 000 zł.
- Bezczynszowe 4-pokojowe mieszkanie o powierzchni 75 m² na osiedlu Ustronie. Mieszkanie jest po remoncie. Cena: 280 000 zł.
- Domy**
- Budynek mieszkalno-usługowy w zabudowie szeregowej na osiedlu Ustronie. III - kondygnacyjny budynek z 1999 roku. Powierzchnia usługowa: 100 m², powierzchnia mieszkalna: 200 m². Cena: 900 000 zł.
- Dom wolnostojący o powierzchni 240 m² + lokal użytkowy o powierzchni 160 m² w Osieku. Dom posiada dwie kondygnacje i jest położony na działce o powierzchni 12 ar. Cena: 600 000 zł.

- Dom wolnostojący o powierzchni 115 m² w Osieku. Dom posiada dwuspadowy dach, dwie kondygnacje i jest położony na działce o powierzchni 10 ar. Stan surowy zamknięty, rok budowy: 2007. Cena: 380 000 zł.
- Dom wolnostojący o powierzchni mieszkalnej 160 m² + lokal użytkowy o powierzchni 90 m² na osiedlu Przylesie. Komfortowy II - kondygnacyjny budynek położony na działce o powierzchni 10 ar. Rok budowy: 1997. Cena: 790 000 zł.
- Budynek o powierzchni 500 m² położony na działce o powierzchni 24 ar w Koiszkowie (koło Legnicy). Budynek jest poniemiecki i wymaga remontu. Cena: 100 000 zł.
- Dom wolnostojący o powierzchni 200 m² położony na działce 8,89 ar w Polkowicach. Budynek posiada II-spadowy dach i III kondygnację (7 pokoi, 2 kuchnie, 3 łazienki), garaż, nowe okna. Media: wszystkie, ogrzewanie gazowe. Cena: 475 000 zł.
- Młyn gospodarczy czynny i wykorzystywany zgodnie z funkcją w Trzebnicy. Budynek posiada III kondygnację, część zagospodarowana: 45 m² + powierzchnia budynku 75 m². Jest wyposażony w urządzenia produkcyjne. Cena: 170 000 zł.
- Działki**
- Działka przemysłowo-usługowa w Małomicach o powierzchni 50 ar. Cena za ar: 10 000 zł.
- Działka rolno-budowlana w Naroczychach. 5 ar - budowlano-rolna, 35 ar - rolna. Uzbrojenie w sieci: energia elektryczna, woda, kanalizacja, gaz przy działce. Cena za działkę: 90 000 zł - do negocjacji.
- Działki w Raszówce: 18 ar x 3. Media przy działce. Cena za ar: 4 500 zł.

"Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego" Sp. z o.o.

Poszukuje pracownika na stanowisko SPECJALISTA DO SPRAW INWESTYCJI WYMAGANIA

- wykształcenie wyższe techniczne
- minimum 2 lata w pracy związanej z przygotowaniem inwestycji
- zdolności efektywnego komunikowania się

SPECJALISTA DO SPRAW ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH WYMAGANIA

- wykształcenie wyższe
- minimum 2 lata w pracy związanej z przygotowaniem ofert lub organizacją procedury przetargowej
- znajomość zasad i procedur oraz przepisów prawa z zakresu Zamówień Publicznych
- zdolności efektywnego komunikowania się

Osoby zainteresowane uprzejmie prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: rtbs@rtbs-lubin.pl lub na adres korespondencyjny:

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
ul. Rzeźnicza 1 w Lubinie
nr tel. 076 724 09 90

- Działka budowlana w Pieszkowie o powierzchni 10,27 ar, położona przy utwardzonej żuźlowej drodze. Media na granicy działki. Cena za ar: 5 500 zł. Cena za działkę: 55 485 zł.
- Działka usługowo-przemysłowa w Lubinie o powierzchni 6 ar. Media przy działce. Cena za działkę: 78 000 zł. Lubin. Cena za działkę: 800 zł netto.
- Działki rolno-budowlane w Małomicach o powierzchniach: 7,14 ar; 7,57 ar; 7,21 ar. Częściowo uzbrojone. Atrakcyjna lokalizacja. Cena za ar: 12 000 zł.
- Działka rolno-budowlana w Księginicach pod lasem o powierzchni 40 ar. Media przy działce. Cena za ar: 3 500 zł + VAT.
- Działka z rozpoczętą budową w Kunicach o powierzchni 12 ar. Projekt domu 305 m². Działka jest położona

- 1 km od jeziora. Cena za działkę: 65 000 zł.
- Działka rolno-budowlana w Lubinie o powierzchni 1 ha z możliwością podziału po 50 ar. Działka uzbrojona w gaz i energię elektryczną, pozostałe media przy działce. Cena za działkę: 350 000 zł - do negocjacji.
- Działka rolno-budowlana w Wiercieniu 0,2 km od Lubina i Legnicy o powierzchni 79 ar (ok. 40 ar budowlana). Działka uzbrojona. Cena za działkę: 110 000 zł.
- Działka rolno-budowlana w Chobieni o powierzchni 3 ar. Działka uzbrojona. Cena za działkę: 37 000 zł.
- Działka budowlana w Niemstowie o powierzchni 45,6 ar. Media przy działce. Możliwość podziału na 4 działki. Cena za ar: 4 700 zł.
- Działka budowlana w Oborze o powierzchni 10 ar. Media przy działce.

- Cena za ar: 8 500 zł. Cena za działkę: 85 000 zł.
- Działka w Rokitkach z przeznaczeniem rekreacyjnym o powierzchni 21 ar. Media przy działce. Cena za ar: 2 800 zł.
- Działka budowlana w Składowicach o powierzchni 10 ar (do ustalenia). Wszystkie media (bez gazu). Media na granicy działki. Cena za ar: 8 000 zł i 4 000 zł.
- Działki budowlane w Krzeczynie Wielkim o powierzchni 12 ar x 3. Działki częściowo uzbrojone: energia elektryczna, woda, kanalizacja. Bardzo dobry dojazd do działek: utwardzona droga. Cena za ar: 8 500 zł. Cena za działkę: 104 000 zł.
- Działki budowlane w Osieku o powierzchniach: 6 ar, 7 ar, 9 ar. Media przy działce. Cena za ar: 12 000 zł. Cena za działkę: 85 000 zł.



POŚREDNICTWO W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI

59-300 Lubin
ul. Piastowska 2 RYNEK (Kamieniczki)

Licencja zawodowa nr 5634 w zakresie pośrednictwa nieruchomościami

Uprawnienia zawodowe nr 4213 w zakresie szacowania nieruchomości oraz maszyn i urządzeń trwale związanych z gruntem

tel./faks: (076) 746 44 71, tel. kom. 695 534 299

www.domexpert.com.pl

E-mail: lubin@domexpert.com.pl

SPRZEDAŻ

Mieszkania

- Lubin, os. Świerczewskiego - Mieszkanie 3 pokojowe, 47,90m², I piętro, rozkładowe, jasna kuchnia, balkon, okna PCV - 185,000 zł
- Lubin, ul. Mickiewicza - Mieszkanie 3 pokojowe, 46m², IV piętro w budynku IV piętrowym - 170,000 zł
- Chobienia, gm. Rudna - Mieszkanie bezczynszowe, 2 pokojowe, 48m², I piętro, po remoncie - 82,000 zł
- Lokale**
- Lubin - Lokal użytkowy na parterze, powierzchnia 91,10m² - 290,000 zł
- Lubin - Lokal użytkowy na I piętrze kamienicy, powierzchnia 108,90m² idealny na kancelarię, biuro lub gabinet lekarski - 435,600 zł

Działki

- Lubin, ul. Małomska - Działka budowlana o powierzchni 721m² lub 888m² - 140zł/m²
- Lubin, ul. Małomska - Działka budowlana o powierzchni 2152m² przy drodze asfaltowej - 140zł/m²
- Milosna, gm. Lubin - Działka budowlana o powierzchni 1268m² os. nowych domów jednorodzinnych - 65 zł/m²
- 7 km od Lubina - działka budowlana o powierzchni 2000m² ze stawem hodowlanym - 70zł/m²
- Domy**
- Przemków - budynek mieszkalny jednorodzinny, wolnostojący, pow. 180m², działka 1147m², stan surowy zamknięty - 180,000 zł
- Buszkowice, gm. Ścinawa - dwa budynki mieszkalne, dwukondygnacyjne wraz z zabudowaniami gospodarczymi, działka 0,31 ha - 130,000 zł

WYNAJEM:

- Lubin - Rynek - Mieszkanie 3 pokojowe, częściowo umeblowane - 600zł + opłaty + kaucja zwrotna
- Lubin - Mieszkanie 2 pokojowe, o powierzchni 46m², całkowicie umeblowane i wyposażone - 1,000 zł + opłaty - oferta skierowana do firm
- Legnica - Mieszkanie 3 pokojowe, o powierzchni 57,50m², komfortowe, po kapitalnym remoncie, całkowicie umeblowane i wyposażone - 1,000 zł + opłaty + kaucja zwrotna
- Lubin - Rynek - lokal biurowy na I piętrze, z możliwością umieszczenia zewnętrznej reklamy
- Lubin - Lokal użytkowy o powierzchni 40m², I piętro, w sąsiedztwie salonu kosmetycznego - 1,500 zł + media

Piłkarze Zagłębia Lubin rozpoczęli przygotowania do sezonu

Śladami Adama Małysza

– Chcę, żeby każdy z was miał świadomość tego, po co są te wszystkie jednostki treningowe, dlaczego wychodzimy na boisko i o co tej wiosny gramy – mówił do swoich zawodników trener Rafał Ulatowski. 7 stycznia piłkarze Zagłębia Lubin spotkali się na odprawie, by zainaugurować przygotowania do rundy rewanżowej w Orange Ekstraklasie.

Roman Kostrzewski

Już po godzinie 10 przez klubowy korytarz przewinęła się znaczna część zawodników mistrza Polski. Uśmiechnięci, rozluźnieni – widać, że perspektywa odrobienia pierwszych wspólnych zajęć nie była dla nich zmartwieniem. Punktualnie o godzinie 11 cały zespół ze sztabem szkoleniowym stawili się w centrum prasowym klubu, aby wysłuchać pierwszej w tym roku odprawy.

Czas na pracę

– Panowie, po okresie urlopowym, przyszedł czas na pracę. Mam nadzieję, że każdy z was cieszy się na te pierwsze zajęcia tak, jak cieszył się ja – powitał podopiecznych trener Ulatowski. – W porównaniu z poprzednim rokiem w naszych przygotowaniach do rundy wiosennej zajdą pewne zmiany, bowiem pracę, którą wówczas wykonał w osiem tygodni, teraz przyjdzie nam wykonać w sześć. A to dlatego że czekają nas mistrzostwa Europy. Życzylbym sobie, żeby każdy z was

znalazł się w autobusie jadącym do Austrii, gdyż tak jak powtarzałem, każdego z was na to stać – powiedział szkoleniowiec, po czym oddał na chwilę głos kapelanowi ekipy, Remigiuszowi Toberze.

– Szczepie mówiąc, nie pamiętam, kiedy miałem taką treść – stwierdził z uśmiechem ksiądz Tober. – Chyba jeszcze przed maturą albo egzaminem na święcenia kapłańskie. Cieszę się niezmiernie, że wszystkich was tu widzę. W nowym roku chciałbym wam życzyć samych sukcesów. Może mistrzostwa Polski nie da się już wywalczyć, ale o drugie, trzecie miejsce można jeszcze grać. A także o Puchar Polski.

Ksiądz miał dla zawodników i trenerów specjalny prezent – obrazki z różańcem przypominające... karty kredytowe.

– Mam tu dla was specjalne karty kredytowe – zażartował ksiądz Remigiusz, po czym rozdał obrazki. – Mam nadzieję, że każdy z was, może przed treningiem albo w wolnym czasie, znajdzie choćby chwilę na modlitwę za siebie, zespół lub trenera.

Po wystąpieniu księdza Remigiusza głos zabrał ponownie trener Ulatowski, który posilkując się prezentacją wyświetlaną na dużym ekranie, szczegółowo omawiał czekający zespół okres przygotowawczy.

– Spotkaliśmy się dzisiaj, by rozpocząć naszą pracę. Jutro i pojutrze czekają nas dwa treningi, a w czwartek badania. Możecie skorzystać z kart rozdanych przez księdza i wymodlić temperaturę co najmniej plus 4 stopnie na ten dzień, bowiem tylko wówczas czekające nas badania będą miały sens – mówił trener Ulatowski. – W piątek pojedziemy na pierwszy obóz przygotowawczy do Pogorzeli. Na nim głównie będziemy kształtować cechy motoryczne, m.in. moc i wytrzymałość, a także technikę. Na to zgrupowanie, jeśli obejdzie się bez urazów, pojedą wszyscy zebrani w tej sali. Jeśli chodzi o nowe twarze, to jedzie z nami Michał Steinke, Damian Piotrowski, młody Michał Markowski, a także Michał Zapaśnik, który już kilka razy był z nami na obozach, ale życzę mu, by wreszcie zdołał zadomowić się w kadrze na dłużej.

Obozy szkoleniowe

Obóz w Pogorzeli będzie stał także pod znakiem rywalizacji.

– Będę przyglądał się waszym postępom. One zadecydują o tym, kto pojedzie na kolejne obozy – wyjaśniał szkoleniowiec. – Zgrupowanie nad polskim morzem zakończą dwie gry kontrolne z Pogonią Szczecin i Zdrojem Ciechocinek. Podzielię zespół na dwie grupy, tak, by na boisku mógł się zaprezentować każdy z was – wyjaśniał szkoleniowiec.

Po powrocie do Lubina zawodnicy dostaną dwa dni wolnego, które będą mogli spędzić w rodzinnym gronie. Następnie z lotniska w Berlinie wylecą na zgrupowanie do tureckiego Belek. Tam będą przebywać od 21 stycznia do 1 lutego. W tym czasie sztab szkoleniowy położy większy nacisk na przygotowanie techniczne. Zajęcia będą urozmaicone ćwiczeniami mającymi poprawić podanie i przyjęcie piłki, grę jeden na jednego w ataku i obronie. W tym czasie nasz zespół rozegra także cztery gry sparingowe.

– Pozostały jeszcze do ustalenia pewne kwestie związane z naszym meczem z czeskim Banikiem Ostrawa. Na pewno zagramy natomiast z rosyjskim Amkarem Perm, chorwackim NK Zagreb i ukraińską Tawrią Symferopol. Wszystkie te



drużyny znajdują się w górnej połowie tabeli w swoich ligach. Jeśli więc do tego koszyka dorzucimy siódme w tabeli Zagłębie Lubin, to wyjdzie nam, że wszystkie zespoły prezentują wyrównany poziom – mówi szkoleniowiec mistrzów Polski. Zapewne miłym przerwani-kiem w ciężkiej pracy będzie zaplanowane na niedzielną (27 stycznia) wyjazdka do miasta.

Po zakończeniu tureckiego zgrupowania lubinian ponownie czekają dwa dni wolnego, a następnie podróż do portugalskiego Melgaco. W dobrze znanym ekipie z poprzednich zimowych przygotowań ośrodku zespół popracuje nad przygotowaniem taktycznym. Szkoleniowcy położyć nacisk na grę w systemie, kształtowanie ataku pozycyjnego, a także doskonalenie pressingu.

– Jestem zadowolony z naszej gry w systemie 1-4-5-1 i myślę, że właśnie to ustawienie będziemy preferować – mówi Rafał Ulatowski.

W Portugalii zespół ma w planach rozegranie trzech gier kontrolnych.

– Rywali jeszcze nie znamy, ale nasz skaut Mario Branco zadba o to, by przeciwnicy byli klasowi. Wiem na pewno, że będą to zespoły wyłączone z I-ligowej, bowiem w tym okresie w Portugalii są rozgrywane mecze krajowego pucharu, z któ-

rego odpadło już kilka firm z najwyższej klasy rozgrywkowej. Będzie więc sposobność, by się z nimi zmierzyć – wyjawia trener Zagłębia. – Zwieńczeniem obozu będzie wyjazdka do Porto. Tam również zjemy wspólną kolację, będącą podsumowaniem wszystkich trzech obozów.

Ostatni etap przygotowań odbędzie się na krajowych boiskach, a poświęcony zostanie na jak najlepsze przygotowanie drużyny do pierwszych spotkań.

Oddać najlepszy skok

– Dawniej było tak, że w trakcie dwóch pierwszych tygodni po rozpoczęciu ligi drużyna dochodziła jeszcze po ciężkich treningach do optymalnej formy fizycznej. Biorąc pod uwagę to, jak ciężkie mecze nas czekają już u progu rundy wiosennej i jakie jest natężenie spotkań w krótkim czasie, w tym ostatnim okresie będziemy próbowali zbudować jak najwyższą formę. Ligę zaczynamy bardzo ważnym dla nas spotkaniem z Belchatowem i jeśli uda nam się ograć tych rywali, to przeskoczmy ich w tabeli. A następny mecz przyjdzie nam rozegrać z Lechem w Poznaniu, a to także jest zespół, z którym będziemy rywalizować o miejsca honorowane grą w europejskich pucharach –

mówi szkoleniowiec Zagłębia.

Po objaśnieniu w szczegółach planu przygotowań do rundy, trener przystąpił do prezentacji zespołu. Zaznaczył, że nad przygotowaniem fizycznym będzie czuwał dobrane znany piłkarzom Jacek Ilnicki, a dobrą radą będzie służył profesor Jan Chmura. Następnie zaczął prezentować kadrę przewidzianą na pierwszy obóz.

Szkoleniowiec nakreślił cele, jakie stawia przed zespołem tej wiosny.

– Musimy być jak Adam Małysz, który zawsze myślał o tym, aby oddać jak najlepszy skok. My także musimy myśleć, aby czekające nas spotkanie rozegrać jak najlepiej. W odpowiednim czasie musimy także pamiętać o meczach Pucharu Polski z Polonią Warszawa, gdyż nie wyobrażam sobie, abyśmy nie przeszli tej przeszkody – zakomunikował szkoleniowiec.

Podsumowaniem odprawy było uświadomienie zawodnikom wagi, jaką należy przywiązywać do ich przygotowania psychicznego.

– Chcę, żeby każdy z was miał świadomość tego, po co są te wszystkie jednostki treningowe, dlaczego wychodzimy na boisko i o co tej wiosny gramy. Jeśli chcemy odnieść sukces, musimy dążyć do niego w jednym kierunku. Panowie, czas zacząć pracę!



lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

Pizza na telefon!

Najtańsza w mieście, na przepysznych cięściach!

POMPEA

www.PizzeriaPompea.pl

esido

www.esido.net

Ul. M. Skłodowskiej - Curie 88
pokój 419
59-300 Lubin

tel. 076 844 12 96

STRONY INTERNETOWE

DRUK WIELKOFORMATOWY

OBSŁUGA INFORMATYCZNA

CO ROBISZ WIECZOREM?

Uda po godzinach

www.pogodzinach.lubin.pl



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Rozmowa z Aleksandrą Jacek

Szczęście nam nie sprzyjało



Gawęł Szczęśny

Jesteś jedną z trzech zawodniczek Interferii, które wystąpiły na mistrzostwach świata. Jak oceniasz występ białoczerwonych?

Niestety szczęście nam nie sprzyjało, gdyż niektóre spotkania przegrałyśmy minimalnie. Uważam jednak, że poziom gry reprezentacji Polski kobiet podniósł się. Widać poprawę w naszej grze i mam nadzieję, że z mistrzostw na mistrzostwa będzie coraz lepiej.

Czy wierzysz jeszcze w awans Polski na olimpiadę?

Wiem, że mamy jedynie teoretyczne szanse, ale chciałabym bardzo, abyśmy awansowały. Zobaczymy jednak jak to wyjdzie w praktyce. Bardzo chciałabym pojechać na olimpiadę, bo to jest chyba marzenie każdego sportowca.

W pierwszym meczu o ligowe punkty drużyna Interferii Zagłębia Lubin zwyciężyła Łącznościowca Szczecin. Wygrana przewagą szesnastu bramek mówi chyba sama za siebie? Zgadza się. Szczecin jest zespołem z dołu tabeli, ale my do każdego meczu tak samo się motywujemy, mamy taką samą determinację i nikogo nie lekceważymy. W każdym meczu dążymy do tego, aby wygrać. Ten mecz traktujemy jako trening przed Gdańskiem, gdzie nie będzie już tak łatwo o wygraną.

No właśnie, AZS to już dużo bardziej wymagający przeciwnik, ale ostatnio w konfrontacjach z Gdańskiem radzicie sobie bardzo dobrze. Czy będzie podobnie i tym razem? Mam nadzieję, że pójdzie nam tak samo dobrze jak w Gdańsku, czyli wygramy. Na razie musimy jeszcze trenować, aby udoskonalić kilka elementów gry.

Lubinianki wygrały pewnie, choć w pierwszej połowie rywalki stawiały opór

Udany początek roku

Od zwycięstwa rozpoczęły rok piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin. W spotkaniu inauguracyjnym rundy rewanżowej ekstraklasy podopieczne Bożeny Karkut pokonały na własnym parkiecie Łącznościowca Szczecin 31:15 (13:9) i utrzymały dystans nad prowadzącymi SPR-em Lublin i AZS-em Gdańsk, z którym zagrają już w najbliższą sobotę.

Łukasz Lemanik

- Zakończyliśmy poprzedni rok zwycięstwem i mam nadzieję, że

nowy również rozpoczniemy od wygranej - mówiła Bożena Karkut po meczu z Ruchem Chorzów, podczas turnieju o Klubowy Puchar Śląska.



Zadanie nie wydawało się trudne, gdyż do Lubina zawiązała przedostatnia drużyna ligi i jeden z głównych kandydatów do spadku - Łącznościowiec Szczecin. Lubinianki wygrały pewnie, choć w pierwszej połowie rywalki stawiały opór faworyzowanym zawodniczkom Interferii.

Pierwsza bramka dla lubińskiej drużyny w nowym roku padła w 4. minucie, kiedy rzut karny wykorzystała Jolana Kordić. Chwilę później do lubińskiej bramki trafiła Justyna Słowik i był remis. Z czasem podopieczne Bożeny Karkut wypracowały sobie czterobramkową przewagę, która utrzymywała do 18. minuty, kiedy na tablicy wyników było 9:5. W kolejnych minutach lubinianki grały nieskutecznie, co pozwoliło zawodniczkom Łącznościowca zniwelować straty.

Na sześć minut przed zakończeniem pierwszej części spotkania podopieczne Bożeny Karkut prowadziły już tylko jedną bramką - 10:9. W ostatnich minutach pierwszej odsłony meczu lubinianki zdołały ponownie wypracować sobie przewagę, która do przerwy wynosiła cztery bramki - 13:9.

Drużyna polowa rozpoczęła się od mocnego uderzenia miedziowych. W cztery minuty od wznowienia gry lubinianki zdobyły pięć bramek, nie tracąc żadnej. Przewaga zawodniczek Interferii była coraz większa. W 47. minucie podopieczne Bożeny Karkut prowadziły już 23:13, a niespełna 10 minut później 28:15. W końcówce spotkania lubinianki wykorzystywały błędy rywalki i ostatecznie wygrały różnicą aż 16 bramek. Dzięki wygranej, lubińska drużyna utrzymała dystans do prowadzącej dwójki AZS-u Gdańsk i SPR-u Lublin, do której traci zaledwie jeden punkt.

Interferie: Czarna, Tsvirko - Niedośpiął 3, Załęczna 1, Ziółkowska 2, Kaczyńska, Pielesz 2, Semeniuk, Obrusiewicz 5, Gunia 1, Jakubowska 4, Jacek 3, Kordić 4, Jochymek 6.

Łącznościowiec: Baranowska, Adamska - Kowalewska 1, Dutkowska, Śmigielka 2, Słowik 1, Cińcio 1, Łodrzyńska 2, Grylicka 5, Szulawa 3, Dżegan, Malisz.

	mecze	zwycięstwa	remisy	porażki	bramki	punkty	różnica bramek
1. Dablex AZS AWFis	12	10	0	2	374-289	20	+85
2. SPR Safo Lublin	12	10	0	2	398-318	20	+80
3. Interferie Zagłębie	12	9	1	2	361-289	19	+72
4. Łączpol Gdynia	11	7	1	3	338-287	15	+51
5. Finepharm-Carlos	12	7	0	5	374-351	14	+23
6. Piotrcovia Piotrków	11	6	2	3	307-288	14	+19
7. Zgoda Ruda Śląska	12	6	0	6	317-286	12	+31
8. AZS Politechnika	12	4	1	7	364-343	9	+21
9. Start Elbląg	12	4	1	7	344-391	9	-47
10. KPR Ruch Chorzów	11	3	0	8	280-291	6	-11
11. Łącznościowiec	12	1	0	11	215-389	2	-174
12. Słupia Słupsk	11	0	0	11	201-351	0	-150

Duże wyróżnienie i niesamowity zaszczyt

Drużyna Roku 2007



Wicemistrzowie świata 2007 w piłce ręcznej zostali Drużyną Roku. Kapitan zespołu, Grzegorz Tkaczyk, uplasował się na 9. miejscu w 73. Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” i TVP na 10 Najlepszych Sportowców Polski 2007 Roku. Wyniki ogłoszono podczas sobotniej Gali Mistrzów Sportu w stołecznym Pałacu Kultury i Nauki.

Laureaci otrzymali statuetki

championów. W imieniu Grzegorza Tkaczyka wyróżnienie odebrał Artur Siódmiak.

- Jest to dla mnie bardzo duże wyróżnienie i niesamowity zaszczyt. Wszyscy wiemy, że jest to sport zespołowy. Na to, że znalazłem się w tym gronie, pracował cały zespół. Mogę mu tylko podziękować za to, co udało się nam osiągnąć na mistrzostwach świata - mówił Tkaczyk

na nagraniu dla TVP podczas zgrupowania w Gdańsku, kiedy dowiedział się, że jest wśród 20 nominowanych sportowców.

Przed ogłoszeniem trójki laureatów uhonorowano Drużynę Roku. Nagrodę w jej imieniu, wspólnie z prezesem ZPRP Andrzejem Krańskim, przyjął reprezentant Srebrnej Drużyny - Artur Siódmiak.

LL

Wychowanek Ostrovii ma pomóc drużynie Zagłębia

Nowy miedziowy!



Gracz czeskiego Banika Karvina, wychowanek Ostrovii Ostrów Wielkopolski Robert Kieliba został nowym zawodnikiem Interferii Zagłębia Lubin. Rozgrywający, który ma wzmocnić zespół po odejściu Michała Kubiszta i Bartłomieja Jaszki, podpisał kontrakt z klubem aktualnych mistrzów Polski na najbliższe dwa i pół roku.

Robert Kieliba jest 23-letnim wychowankiem Ostrovii Ostrów Wielkopolski, drużyny w której pierwsze kroki stawiał Bartłomiej Jaska. Z Ostrowa przeszedł do Wrocławia, gdzie reprezentował barwy Śląska. W drużynie wojskowych był pierwszoplanową postacią i zarazem najsilniejszym graczem. Po spadku Śląska z ekstraklasy Robert przeniósł się do najsilniejszego zespołu czeskiej ekstraklasy, aktualnego mi-

strza naszych południowych sąsiadów - Banika Karvina, z którym występował w obecnej edycji Ligi Mistrzów. W tych elitarnych rozgrywkach zdobył pięć bramek - trzy w meczu z Zarją Kaspija Astrakhan i po jednej z francuskim US Ivry Handball i słynną FC Barceloną.

Teraz wychowanek Ostrovii będzie miał za zadanie pomóc drużynie Interferii Zagłębia Lubin w obronie mistrzowskiego tytułu.

- Robert to bardzo dobry zawodnik i z pewnością będzie sporym wzmocnieniem drużyny - mówi Jerzy Szafraniec. - Odejście Bartka Jaszki i Michała Kubiszta wcale nie oznacza, że będziemy drużyną słabszą. Naszym celem wciąż jest obrona mistrzowskiego tytułu - dodaje trener Interferii Zagłębia Lubin.

Leman

Głosujcie i wybierajcie najlepszych sportowców!

Wspomóż naszych

„Wiadomości Lubińskie” i portal lubin.pl objęli patronatem medialnym 35. Plebiscyt Sportowy Zagłębia Miedziowego organizowany przez redakcję tygodnika „Konkrety.pl”.

Znany wszystkim fanom sportu konkurs w tym roku odbywa się w nieco innej formule. Na kuponach, które można znaleźć w „Konkrety.pl” trzeba wpisać kolejno dziesięć najpopularniejszych, według Was, sportowców z regionu. Miejsce pierwsze na kuponie to 10 pkt., a ostatnie, czyli dziesiąte, to 1 pkt.

Co dwa tygodnie „Konkrety.pl” publikują ranking sportowców według liczby punktów, jaką dzięki przesłanym do redakcji głosom uzyskali sportowcy. Znajdziecie go również na portalu lubin.pl i w „Wiadomościach Lubińskich”. Organizatorzy honorują tylko oryginalne kupony wycięte z „Konkrety.pl”.

Kolejna nowość to kategorie w plebiscyście i sposób ich wybierania. Redakcja powołała kapitułę plebiscytu, która oprócz 10 najpopularniejszych sportowców wybranych przez Czytelników, wybierze jeszcze 10 najlepszych sportowców, 5 najlepszych trenerów i 5 młodych sportowców (poniżej wieku seniorskiego) oraz wyróżni te osoby i instytucje, które w 2007 r. przyczyniły się najbardziej do wspierania sportu w regionie.

W skład kapituły weszli: Tadeusz Podwiński, prezes legnickiego

OZPN (przewodniczący kapituły); Mieczysław Massier, mistrz sportu i trener; Zbigniew Rutka z UM Legnica i MKS Zagłębia Lubin; Krzysztof Korsak z UMIG Polkowice i prezes CCC Polkowice; Andrzej Bręczewski z UM Głogów i SPR Chrobry Głogów; Jacek Ilnicki, dyrektor Szkoły Sportowej w Lubinie; Alfred Pilch, dyrektor lubińskiego OSiR-u oraz Karol Węglewski z „Konkrety.pl”. Honorowym członkiem kapituły został Zygmunt Łuszcz, który 35 lat temu wymyślił i jako pierwszy zorganizował plebiscyt sportowy „Konkrety”.

Na razie w plebiscyście prowadzą legniczanin. Twój głos może to zmienić!

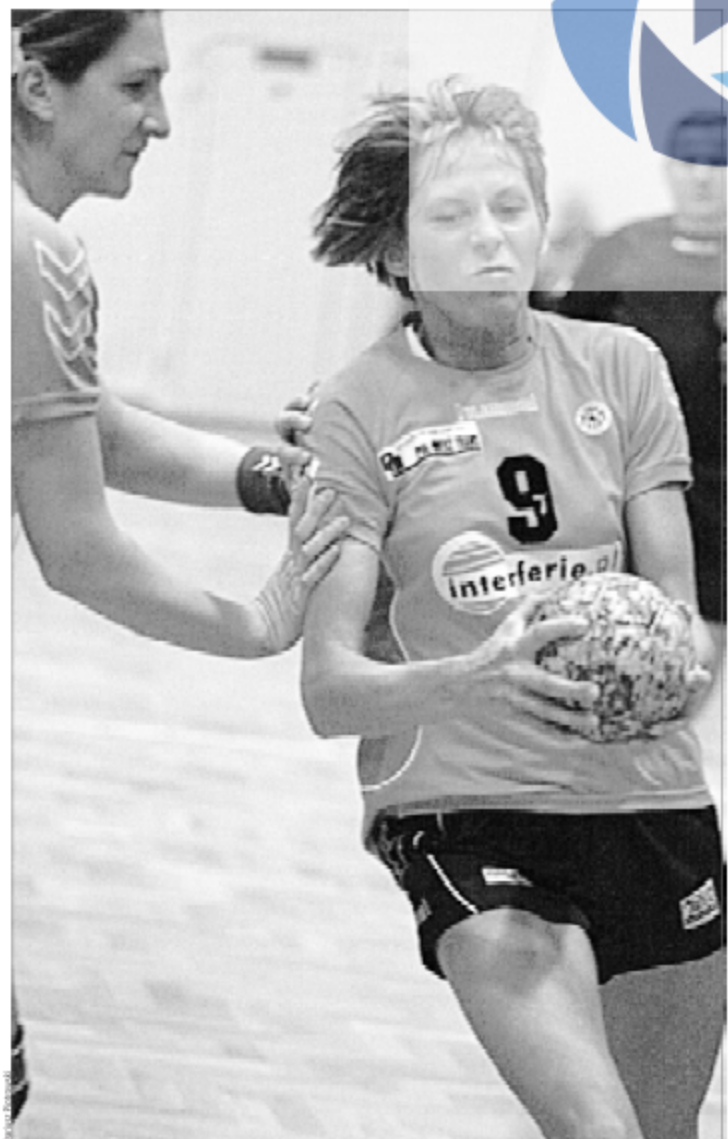
1. Damian Misan
2. Radosław Fabiszewski
3. Marzanna Pawlik
4. Piotr Będzikowski
5. Wojciech Łobodziński
6. Krzysztof Kotlarski
7. ASPN Miedź Legnica
8. Michał Kubisztal
9. ASPN Miedź Legnica 34 pkt.
10. KPR Miedź 96 Legnica 30 pkt.
11. LKT Legnica 29 pkt.
12. KPR Miedź 96 Legnica 24 pkt.
13. Wojciech Łobodziński
14. KGHM Zagłębie Lubin 22 pkt.
15. ASPN Miedź Legnica
16. Michał Kubisztal
17. MKS Zagłębie Lubin (obecnie Fu-

18. echse Berlin),
19. Dariusz Wszola
20. TKKF Śródmieście Legnica 21 pkt.
21. Agnieszka Łukasiewicz
22. KKS Tora Legnica 20 pkt.
23. Jacek Proć
24. Strzelec Legnica 19 pkt.
25. Daniel Główna
26. ASPN Miedź Legnica 18 pkt.
27. Sabina Kubisztal
28. MKS Zagłębie Lubin 17 pkt.
29. Daniel Iwański
30. DGP Dozobud Olimpia Legnica, Krzysztof Stryński
31. Konfeks Legnica 15 pkt.
32. Michał Goliński - KGHM Zagłębie Lubin 12 pkt.
33. Piotr Brzózka
34. CCC Polsat Polkowice 10 pkt.
35. Justyna Jeziorna
36. CCC Polkowice 7 pkt.
37. Dariusz Popiwek
38. KGHM Metraco PWSZ AZS Ikar Legnica 6 pkt.
39. Manuel Arboleda
40. KGHM Zagłębie Lubin 4 pkt.
41. Natalia Czerwona
42. MKS Cuprum Lubin, Marcin Garuch
43. ASPN Miedź Legnica 2 pkt.
44. Martyna Piersiak
45. KS Agat Złotyja 1 pkt.

Karol Węglewski

Na turnieju lubinianki rozegrały cztery spotkania

Walczyły o Puchar



Drużyna Interferii Zagłębia Lubin po raz kolejny wystąpiła w turnieju o Klubowy Puchar Śląska, który rozegrany został w Gliwicach i Rudzie Śląskiej. W tym roku podopieczne Bożeny Karkut zajęły 5. miejsce, pokonując w decydującym meczu Ruch Chorzów 23:20.

Na turnieju lubinianki rozegrały cztery spotkania, z czego dwa wygrały, a w dwóch musiały uznać wyższość rywali.

– Zawsze gra się po to, żeby wygrać, ale w takich turniejach nie miejsce jest najważniejsze. Na Śląsku wystąpiliśmy już z kadrowiczkami i zależało mi na tym, aby wkomponowały się w zespół po przerwie spowodowanej występem na mistrzostwach we Francji. Muszę przyznać, że dziewczyny nie wypadły najlepiej, ale tak to bywa zaraz po powrocie z kadry, dlatego bardzo nad tym nie ubolewałam. Stary rok zakończyliśmy zwycięstwem nad Ruchem Chorzów i obysmy nowy rozpoczęli też zwycięstwami – oceniła występ swojej drużyny Bożena Karkut.

Trenerka lubińskiej drużyny mogła już skorzystać z zawodniczek, które powróciły z mistrzostw świata we Francji, z powodu których nie mogły wziąć udziału we wcześniejszych turniejach.

– Podczas nieobecności kadrowiczek inne zawodniczki mogły więcej pograć. Myślę tutaj między innymi o Jelenie Kordić, która powróciła po kontuzji i mam nadzieję, że jej dobra dyspozycja na turniejach towarzyskich będzie miała przełożenie w meczach ligowych – oceniła trenerka.

Wyniki pierwszego i drugiego dnia turnieju:

- Grupa A (Ruda Śląska-Bielszowice)
1. Interferia Lubin - ZRK Radnicki Lasta Petrol Belgrad (Serbia) 23:25 (10:13)
 2. Zgoda - Interferia Zagłębie 18:15
 3. AZS AWF Katowice - Interferia Zagłębie 17:31

Leman

TABELA

1. Zgoda 3 mecze 6 punktów
 2. Radnicki 3 4
 3. Interferia Zagłębie 3 2
 4. AZS AWF 3 0
- Wyniki ostatniego dnia turnieju
Mecz o 5. miejsce:
Zagłębie - Ruch 23:20

Końcowa klasyfikacja turnieju:

1. AZS Politechnika Koszalińska
2. Zgoda Ruda Śląska
3. Piotrcovia Piotrków Trybunalski
4. ZRK Radnicki Lasta Petrol Belgrad
5. Interferia Zagłębie Lubin
6. Ruch Chorzów
7. AZS AWF Katowice
8. Sośnica Gliwice

W zespole mistrza Polski już nie zagra

Pożegnanie z Kotletem

Nowy rok przyniósł nam pierwsze pożegnania. W barwach Zagłębia Lubin nie zagra już Brazylijczyk Andre Nunes, bowiem lubinianie nie skorzystali z możliwości wykupienia Kotleta.

Roman Kostrzewski

Andre był wypożyczony jedynie do końca roku z brazylijskiej szkoły J. Malucelli Futebol Sao José dos

nieniem ataku drużyny prowadzonej wówczas przez trenera Czesława Michniewicza. W lubińskim zespole Nunes zadebiutował 22 lipca 2007 roku, w meczu o Superpuchar Ekstraklasy, w którym lubinianie



Andre wywalczył sobie miejsce w podstawowym składzie mistrza Polski, ale z meczu na mecz prezentował się coraz słabiej. Silny jak tur zawodnik miał być dżokerem w tabeli Michniewicza w starciach o Ligę Mistrzów z rumuńską Steauą Bukareszt, lecz ostatecznie mecz rewanżowy w stolicy Rumunii obejrzał jedynie z trybun. Wszystko przez kontuzję, której nabawił się kilka dni wcześniej.

Przebieg formy Kotlet, nazywany tak przez kolegów z racji ogromnego apetytu, zaprezentował jeszcze w meczu ligowym z Odrą Wodzisław (3:1), gdy z łatwością poradził sobie z pilnującym go Grzegorzem Jakoszem. Później do siatki rywali trafił jedynie w starciach o mniejszą stawkę – w meczu Pucharu Ekstraklasy z poznańskim Lechem (2:1) i w pojedynku Młodej Ekstraklasy z Zagłębiem Sosnowiec (2:1 - dwie bramki).

3 listopada 2007 roku w meczu ligowym z Cracovią zakończył swoją przygodę z polskimi boiskami. Nunes pojawił się na murawie w 63. minucie, ale już chwilę później doznał poważnej kontuzji barku, która wyeliminowała go z gry do końca roku. W polskiej ekstraklasie Andre Nunes rozegrał 10 spotkań, w których zdobył 2 bramki.

Z Zagłębiem żegna się, przynajmniej na razie, młody napastnik Paweł Kowal. Wypożyczony z III-ligowego Gawina Królewska Wola zawodnik zagrał w siedmiu meczach Młodej Ekstraklasy, ponadto rozegrał kwadrans w meczu Pucharu Ekstraklasy, w którym lubinianie ulegli Polonii Bytom 0:2.

Zagłębie chciałoby nadal mieć szybkiego zawodnika w swoich szeregach, wysłało nawet w tej sprawie ofertę do klubu z Królewskiej Woli, lecz jak dotąd nie otrzymało odpowiedzi.

Obok Kowala z młodą drużyną Zagłębia pożegnali się bracia Arkadiusz i Łukasz Mokrzyccy, a także Łukasz Kacizak.

Bezpłatna nauka jazdy na łyżwach z instruktorem

Zimowe szaleństwo



Przez dwa tygodnie, od 7 do 20 stycznia, na lubińskim lodowisku instruktor będzie udzielał bezpłatnych lekcji jazdy na łyżwach.

Wystarczy jedynie wykupić bilet wstępu na ślizgawkę i z łyżwami pojawić się na lodzie w czasie trzeciej

zaczynających się o godz. 16.30 lub 17.30. Lekcje odbywać się będą codziennie właśnie w tym czasie.

– Pomyśl jest stary jak świat, jednak trzeba było znaleźć odpowiedniego instruktora. Udało się i teraz bezpłatne lekcje jazdy na łyżwach

będą się odbywać na lodowisku co jakiś czas. Kolejne planujemy już w lutym. Na pewno w czasie ferii będzie tych zajęć więcej – mówi Alfred Pilch, dyrektor lubińskiego OSiR-u.

MRT

**Zostań kobietą
twojego miasta
i wygraj profesjonalną
sesję fotograficzną**

Daj się sfotografować

W każdą środę od godziny 12 w redakcji „Wiadomości Lubińskich” przy ul. Piastowskiej 2, dyżuruje fotoreporter. Bezpłatnie wykonanie zdjęć, które zostaną opublikowane w naszej gazecie. Ze wszystkich fotografii jury, w którego skład wejdą przedstawiciele naszej redakcji, zakładu fotograficznego i Wzgórza Zamkowego, wybierze wyjątkowe zdjęcie. Zwycięzcy zostanie zaproszona na profesjonalną sesję zdjęciową do studia fotograficznego Wechta w Lubinie. Z pozostałych fotografii utworzymy wystawę, którą przez kilka dni będzie można oglądać w galerii na Wzgórzu Zamkowym.



dziewczyna z Lubina



horoskop

BARAN

Mimo że ten rok zapowiada się dla Ciebie naprawdę dobrze, styczeń nie będzie rewelacyjny. Będziesz wspominać z melancholią chwile, kiedy było Ci lepiej niż teraz. Tylko do czego to prowadzi, drogi Baranie? Do niczego! Rozceprz się uważnie wokół siebie, tak naprawdę wcale nie jest źle. W dodatku gdzieś w okolicy czeka wymarzony dla Ciebie partner, którego ciągle nie uważasz. A warto!

BYK

Nowy rok zacznie się dla Ciebie bardzo dobrze, chociaż nie zaskądziłyby trochę więcej cierpliwości i zastanowienia przed planowaniem kolejnych posunięć w pracy. Czy rzeczywiście potrzebujesz natychmiast aż tyle pieniędzy? Uważaj, bo to co ważne może Cię ominąć, jeśli będziesz gonili tylko za gotówką! Oczywiście nie oznacza to, że masz oszukać zawodową czujność – konkurencja nie śpi także w styczniu! Ale znajdź też czas na zabawę i korzystaj z kamawału, odkurz swoje towarzyskie talenty, tańcz i szalej.

BLIŹNIĘTA

Styczeń szykuje Wam trochę zmian w pracy. Z Waszą byskotliwością i reflekssem bez problemu nadążycie za nimi, nawet jeśli nie wszystkie będą takie, jakich byście sobie życzyli. Może to czas na eksperymenty, także z pracą? Warto pomyśleć o rozpoczęciu pracy na własny rachunek. Masz teraz naprawdę wiele możliwości, wystarczy z nich skorzystać, chociaż niektóre mogą wymagać na przykład przeprowadzki. Uważaj także na sprawy sercowe – możesz się zakochać na zabój w kamawale.

RAK

Styczeń będzie dla Ciebie wyjątkowo pracowitym miesiącem, ale sam jesteś sobie winny. Papierkowa robota nie jest miła, ale nie można jej odkładać w nieskończoność! Dla dobra sprawy przecierp grzebanie się w rodzinnych archiwach i wizyty w urzędach. Zwróć też

uwagę na pracę! Tu także trzeba zakasać rękawy, popracować pilnie i systematycznie, zwłaszcza, że szefowie jak nigdy będą słuchać Twoich pomysłów i doceniać je, co zaowocuje przychylnym gotówką już za kilka miesięcy.

LEW

Styczeń dla Lwów będzie niby spokojny, ale... Coś powoli dojrzewa i zawodowo, i w sprawach osobistych, by mniej więcej w połowie miesiąca wyjść na jaw. Jeśli będziecie czujni, to uda się Wam zareagować odpowiednio szybko w pracy, zdobyć uznanie szefa i wyprowadzić konkurencję. Ale w sprawach osobistych jest już trudniej. Będziecie musieli wybrać, czy skorzystać z miłego zaproszenia do interesującej osoby, czy kierując się sentymentem zostać przy dotychczasowym partnerze.

PANNA

Panny będą musiały dzielić czas między pracę a zabawę, ale jako że są dokładne i uporządkowane, poradzą sobie bez trudu. Niestety, pracy w styczniu odpuszczać się nie da, bo akurat teraz nagromadzi się sporo spraw wymagających szybkiej interwencji. A że gwiazdy Wam sprzyjają, rozwiązywanie problemów pójdzie Wam jak z płatka! Nie możecie jednak odpuszczać kamawału, bo właśnie tam, podczas jednej z zabaw spotkacie osobę zupełnie wyjątkową.

WAGA

I po co poddawać się smutkom od początku nowego roku? Mówi się przecież, że jako 1 stycznia, taki cały rok, więc uważajcie! Zwłaszcza że i cały rok, i jego pierwszy miesiąc zapowiadają się dla Was naprawdę nieźle. Już w ciągu kilku najbliższych dni w Waszym życiu pojawi się naprawdę wyjątkowa osoba, ale czy uda się ją przy sobie zatrzymać?

SKORPION

W styczniu przekonasz się, jak wiele znaczą i ile posiadają. Ta wiedza napelni Cię, drogi Skorpionie, ogromną dumą. Jednak pieniądze to nie wszystko i postaraj się, żebyś z ich powodu nie stracił z oczu resztę świata! Twoi przyjaciele, znajomi czekają na Ciebie, nie rób im więc przykrości unikając zabawy tylko dlatego, że nie chce Ci się wyjść z domu! Zwłaszcza, że ku Twojemu zdziwieniu będziesz się świetnie bawił i kto wie, może nawet na

przykład podczas upojnego tanga spotkasz swoją wielką miłość.

STRZELEC

To będzie bardzo dobry rok, który rozpocznie się od sukcesów finansowych. Może to ekstra zarobek jeszcze z ubiegłego roku, a może spadek lub wygrana. W każdym razie będzie dobrze! Szykuje się także nowa, atrakcyjna propozycja pracy, i to niejedna, jednak zanim podejmiesz decyzję, dobrze zbadać ofertę! Nie wszystkie będą tak dobre, jak się będzie wydawało. Doskonale miesiąc także dla uczuć. W gorących rytmach kamawału odnajdziesz wielkie uczucie.

KOZIOROŻEC

Mimo że kamawał w pełni, postaw na spokój. Szalony sylwester wystarczy za cały styczeń. Nie znaczący jednak, że masz unikać ludzi i zostać pustelnikiem! Spotykaj się, ale w celach służbowych lub dla rozywki czysto intelektualnej. Warto – dasz się poznać jako inteligentny i inspirujący rozmówca, a efektem tych dyskusji będą bardzo ciekawe propozycje zawodowe. Wiele spośród ludzi, których teraz poznasz, wejdzie na stałe do grona Twoich przyjaciół.

WODNIK

Konieczność weź się najpierw za zaległe sprawy! Nie zawsze to doceniasz, ale naprawdę w papierach trzeba mieć porządek, bo wcześniej czy później okaże się, że niezbędnego Ci dokumentu za nic nie możesz znaleźć! A ponieważ szykuje się także zmiana pracy lub stanowiska, lepiej mieć papiery w porządku, by móc je bez kłopotów przekazać swojemu następcy. Ale nie żałuj, bo każda zmiana to zmiana na lepsze.

RYBY

Myślisz i nie popełniaj błędów ze starego roku! Nie zawsze wiesz najlepiej i uszczęśliwianie wszystkich na siłę tylko pogorszy sprawę, bo może oni sobie wcale tego nie życzą? A nie powinno się przecież rozpoczynać roku od dąsów i uraz, prawda? Skup się na sprawach finansowych, bo właśnie to będzie w styczniu dla Ciebie najważniejsze. Jeśli nie poświęcisz swoim sprawom wystarczającej uwagi, to za kilka tygodni będziesz mieć naprawdę spory kłopot, zwłaszcza że wokół Ciebie kilka osób tylko czeka, aż powinie Ci się noga.

**Sprawdź czy Twój kredyt
na dom nie może być tańszy?**

Konsolidacja w GE Money Bank - 3.85%

:: oproc. w CHF :: prowizja 0% :: decyzja w 3 dni!

LTK Doradca GE Money Bank

www.ltkredyty.pl 59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)
tel. (076) 724 94 17, +48 602 639 981 e-mail: biuro@ltkredyty.pl

**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**

IMPREZY Z PAINTBALLEM
turnieje, konferencje,
szkolenia, catering
dodatkowo
EFEKTY PIROTECHNICZNE
I POJAZDY MILITARNE
PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

Dziński młodzien, chwał	Ojczyzna Akiny Kurosawy	7	Zwój ceraty	Miasto w Gruzji	Zwierze na wioskówce z Australii	Wśród drzew iglastych	... and roll, taniec	Sąsiad Indi	
Wieloryb			9				6		
			Manekin na wystawie	Tytuł cesarza Japonii		"Most na rzece ...", znany film wojenny	3	Mieszkańcy Rzymu lub Neapolu	
Odprawiana po spowiedzi									2
				5			Rodzaj samochodu	Liczba w toście	
Pomnik dużych rozmiarów	... Kong, wielka małpa	4	10			Kromka z opiekacza		11	
			Głos na plaży						
Ostry zab	Bóg z łukiem i strzałami	8				Prostopady do poziomu	1		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

20 RAT

Oferta ważna od 04.01.2008

0%**32"**
LCD**Rozdzielczość: 1366x768****Kontrast 7500:1**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**15**
cm**164****0%**
ODSETEK

PHILIPS

20 x 164.-**= 3280.-****HDMI**
HIGH DEFINITION MULTIMEDIA INTERFACE**HD**
ready**PHILIPS 32 PFL 7762 D 12**
Telewizor LCD 32"

Rozdzielczość 1366x768, kontrast 7500:1, jasność 500 cd/m², czas reakcji 8 ms, kąt oglądania w pionie i poziomie 176 stopni, Digital Natural Motion (system poprawy obrazu w ruchu), Pixel Plus 2 HD, wejścia/wyjścia: 3x HDMI, 2x euro, komponent.

TERAZ 20 RAT BEZ ODSETEK**BEZ PROWIZJI • BEZ PIERWSZEJ WPLATY • NA CAŁY ASORTYMENT****LEGNICA**

•

Chojnowska 41

•

076/81 78 100**www.mediamarkt.pl****MediaMarkt®****Nie dla idiotów!**